

Kurjer Łódzki

Numer pojedynczy gr. 20

Redakcja: ul. Zawadzka Nr. 1. Administracja: ul. Piotrkowska Nr. 11. Ekspedycja: ul. Piotrkowska Nr. 11.
Telefon: Redakcji Nr. 33-23 i 228, Administracji Nr. 229 (potencjała własna z redakcją). Skrzynka pocztowa 132
Redakcja otwarta dla interesantów tylko od godz. 2 do 5 po poł. Redakcja lub jego zastępca przyjmuje od godz. 3 do 4 po poł. Dyktando: Wydawnictwa przyjmuje od godz. 11-12 po poł.
Administracja czynna od godz. 9 rano do godz. 7 po poł. bez przerwy.

Wychodzi codziennie o godzinie 5-ej rano.

Reprezentacja P. K. O. w Łodzi

Reprezentacja Działu Ubezpieczeń Zyciowych P. K. O. zostaje otwarta z dniem 14-go czerwca r. b. w lokalu

Polskiego Banku Przemysłowego przy ulicy Piotrkowskiej 29, róg Cegielnianej — W godzinach biurowych (10—2-ej) Reprezentacja udziela: wszelkich informacji oraz załatwia wnioski ubezpieczeniowe klienteli — wnioski ubezpieczeniowe będą przyjmowane również na mieście przez odpowiednio upoważnionych agentów. P. K. O. zawiera umowy ubezpieczeniowe bez badania lekarskiego do wysokości 10.000 zł. w zlocie. Dla ubezpieczeń grupowych stowarzyszeń i związków specjalne warunki. W godz. 3 — 5 pp. informacje udzielane będą w gmachu P. K. O. przy ulicy Narutowicza Nr. 45.

Budżet w 2-em czytaniu przyjęty.

Większość poprawek komisji uchwalono.

Trzecie czytanie odbędzie się jutro.

Rozłam w kole żydowskim.

Antypaństwowe stanowisko grupy Grünbauma wywołało sprzeciw postów żydowskich z Małopolski.

Warszawa, 13 czerwca. (Tel. wł.) — Dziś o godzinie 10 i pół wieczorem zakończono drugie czytanie budżetu. Głosowanie dało obraz rozbieżności Sejmu. Odbiwało się ono chaotycznie i wytwarzało dziwne sytuacje. Brak było jakiegokolwiek większości, a jeżeli się one tworzyły, to były tylko przypadkowe. Wnioski rządowe nosiły charakter zasadniczy jak na przykład o restytucji funduszu dyspozycyjnego dla ministra spraw wewnętrznych albo o funduszu dyspozycyjnym dla ministra skarbu. Nie uzyskały one większości, głosowali za nimi tylko posłowie z Jedynki.

Podobnie wnioski oszczędnościowe, przedłożone przez Z. L. N. również nie otrzymały większości. Naogół z małymi zmianami przeszedł budżet w brzmieniu komisji, z pewną tylko zmianą, a mianowicie ze wzrostem dochodów o 70 milionów złotych, a to przez podwyższenie opłat celnych o 30 milionów (wnioski pos. Korneckiego i Diamanda) i opłat z monopolu spirytusowego i tytoniowego do 20 milionów złotych (wnioski pos. Marka).

Sprawa urzędnicza została załatwiona tak, jak była postawiona przez komisję, to znaczy z udzielaniem zasiłków miesięcznych 15 procentowych. Wniosku Z. L. N. o podwyższenie ustawy uposażenia wój o 25 proc. marszałek nie poddał pod głosowanie, gdyż interpretował ten wniosek jako nowa ustawa.

Wniosek pos. Marka, aby przez 9 miesięcy udzielano urzędnikom zasiłków w wysokości 25 proc. poborów miesięcznych, zyskał poparcie PPS, Ch. D., NPR, Z. L. N. i Niemców, lecz również nie otrzymał większości.

W ten sposób przyjęto cały budżet z nadwyżką 132 milionów złotych ze stosunkowo nieznacznymi zmianami w porównaniu z projektem komisji.

W wyniku głosowania nad budżetem liczyły zawarte w ustawie skarbowej przedstawiała się następująco: wydatki zwyczajne 2.357.585.579, wydatki nadzwyczajne nie zostały zmienione i wyniosły 146.318.450, wobec czego wydatki łącznie wynoszą 2.503.903.029. W sprawie przedsiębiorstw państwowych rozchody zwyczajne wynoszą obecnie — 1.444.985.413 zł., rozchody nadzwyczajne pozostały bez zmiany i wynoszą — 277.319.638. W monopolach państwowych rozchody nie zmienione wynoszą złotych 571.981.648. Rozchody nadzwyczajne również bez zmiany wynoszą 21.566.000 zł. Ogólna suma wydatków oraz dopłat do niektórych przedsiębiorstw w kwocie

19.855.480 wynoszą razem 2.523.757.509 zł. jako pokrycie na powyższą ogólną sumę wydatków ustala się dochody admini stracyjne w kwocie 1.580.846.902 zł., jako wpłaty przedsiębiorstw państwowych — 199.601.013, a jako wpłaty monopolów 866.561.800 zł. W ten sposób dochody wynoszą łącznie 2.657.009.715 zł. A zatem nadwyżka dochodów nad wydatkami wynosi 133.252.206 zł.

W ten sposób Izba załatwiła w II czytaniu preliminarz budżetowy.

Następne posiedzenie w piątek. Na porządku dziennym III czytanie preliminarza.

ROZŁAM W KOLE ŻYDOWSKIM.

Warszawa, 13 czerwca. (Tel. wł.) — W Kole Żydowskim nastąpiła rezolucja, mianowicie uchwalono o 7 głosami przeciwko 5 głosować przeciwko budżetowi.

Wobec tego imieniem żydów małopolskich poseł Rozmarny złożył oświadczenie, że zrzuca wszelką odpowiedzialność za dalsze losy Koła. Na skutek tego Koło Żydowskie wybrało swego prezesa, którym został pos. Gruenbaum. Za kandydaturą jego było 7 głosów, reszta posłów nie wzięła udziału w głosowaniu.

Posłowie żydowscy małopolscy utworzyli własną grupę w łonie Koła, na czele której stanął pos. Reich. Grupa ta zwracała się do władz sjonistycznych o zasadni czy kierunek polityki.

Na początku posiedzenia Sejmu kiedy głosowano nad wnioskiem komunisty Bittnera o odrzucenie budżetu, żydzi Gruenbauma głosowali za tym wnioskiem razem z mniejszościami narodowymi, podczas gdy żydzi małopolscy nie byli obecni na sali.

W sobotę Bank Gosp. Kraj. zadecyduje o milionach dla Łodzi

Pożyczka zagraniczna może być emitowana przed jesienią.

Prezydent Ziemięcki i dr. Wieliński wyjeżdżają ponownie do Warszawy.

Warszawa, 13 czerwca. (Tel. wł.) — W dniu wczorajszym późną nocą natychmiast po przyjeździe przez prezydenta m. Łodzi p. Ziemięckiego wiadomości o rezultatach swego pobytu w Warszawie, zwróciliśmy się do p. wice-prezydenta dr. F. Wielińskiego, który udzielił nam następujących informacji:

Sprawa pożyczki zagranicznej dla Łodzi nie jest jeszcze definitywnie sfinalizowana, jak również pewnych prac formalnych wprawdzie wymaga otrzymanie obiecanych sum z Banku Gospodarstwa Krajowego.

W tym celu prezydent Ziemięcki i wiceprezydent dr. Wieliński wyjeżdżają w piątek do Warszawy, gdzie w sobotę odbędzie się ostateczna, decydująca konferencja w Banku Gospodarstwa Krajowego w sprawie udzielenia Łodzi zaliczki na pożyczkę amerykańską w wysokości 6 milionów dolarów.

Dażymy obecnie do jaknajszybszej realizacji tej zaliczki, gdyż czas ucieka i musimy jaknajrychlej przystąpić do robót sezonowych.

Odnosne wiadomości, jakie ukazały się w pewnych pismach o tem, że pożyczka może być emitowana dopiero na jesieni, to jak o-y iadczył nam p. wiceprezydent Wieliński, niema ku temu jaknajmniejszych powodów.

Rynek amerykański — mówił dr. Wieliński — nie jest przecież taki mały, aby nie mógł w ciągu jednego miesiąca strawić dwóch, drobnych zresztą stosunkowo pożyczek. Dla pożyczki górnośląskiej np. wymaga się na giełdzie amerykańskiej jeden, dwa dni, a nawet przy-

puścmy, że cały tydzień, a więc już po tygodniu najdalej jest wolne miejsce dla innych pożyczek, a więc i dla łódzkiej. Z tych względów twierdzenie, że pożyczka łódzka może być na rynku amerykańskim emitowana dopiero na jesieni, nie ma żadnych realnych podstaw. Pożyczka nasza może więc być emitowana jeszcze w bieżącym miesiącu, chyba, że rząd czyniłby w tym względzie specjalne przeszkody. O rynek amerykański możemy być spokojni. Pochłonnie on pożyczkę łódzka, czy górnośląską w ciągu jednego, dwóch dni.

Porozumienie prasowe polsko-rumuńskie.

Bukareszt, 13 czerwca. (P. T.) — Na obradach dorocznego zjazdu porozumienia prasowego polsko-rumuńskiego uchwalono jednogłośnie wniosek co do konieczności rozszerzenia podstaw komitetu. Odnosne rezolucje oraz dezzyderaty specjalne zostaną zgłoszone na następnych posiedzeniach. Zjazd wysłał depesze z pozdrowieniami dla ministrów Załęskiego i Titulescu. Prasa rumuńska wykazuje duże zainteresowanie konferencjami zamieszczając odpowiednie notatki oraz obszernie sprawozdania.

GIMNAZJUM MĘSKIE (HUMANISTYCZNE)

im. Ks. Skorupki (Tow. „Oświata“)

w Łodzi, ul. ks. Skorupki Nr. 13 :: Telefon 2-98.
(z klasami A, B, C.)

Egzaminy wstępne rozpoczyna się w drugim terminie w poniedziałek dnia 25 czerwca b. r. o godz. 9-ej rano.

Zapisy przyjmuje kancelaria szkolna codziennie (prócz niedziel i świąt) od godz. 8 rano do 2 po poł.

Do klasy A przyjmowani są chłopcy od lat 7 bez umiejętności czytania i pisanie.

Czesne w tej klasie wynosi zł. 25 miesięcznie.

Dyrektor **Wacław Davison.**

Konferencje min. Zaleskiego z Doumergue'em i Briandem. Głębokie zrozumienie dla postulatów Polski we francuskich kołach rządzących.

Paryż, 13 czerwca. (Tel. wł.). — Minister Zaleski zakończył wczoraj serje rozmów politycznych konferencją blisko godzinną z Briandem.

Rozmowa toczyła się przeważnie o sprawach Litwy i pakcie Kelloga. Natomiast o wizycie rzymskiej mowy wcale nie było. Prosty stał wniosek, że brednie prasy niemieckiej nie były wcale wzięte na serio przez francuskie ministerjum spraw zagranicznych.

Wzajemnie wszystkie inne sprawy, poruszone przez min. Zaleskiego, znalazły głębokie zrozumienie we francuskich sferach rządzących.

Rozmowa z Briandem była długa i re-

czowa, audjencje u prezydenta Doumergue'a i Poincarégo miały charakter serdeczny, nacechowany stale wzrastającą przyjaźnią dla Polski.

Każdy z nich wykazał szczerze zainteresowanie bieżącymi wypadkami życia polskiego, zarówno w dziedzinie politycznej i społecznej, jak również gospodarczej. W rezultacie obecna wizyta min. Zaleskiego w Paryżu uważać należy za pożyteczną i korzystną.

Po południu w salonach ambasady min. Zaleski przyjął prasę francuską.

Po zwieźeniu expose spraw natury ogólnej, minister udzielał odpowiedzi na stawiane mu pytania. Pytania te dotyczyły się

głównie sporu z Litwą, stosunków z Niemcami, Rosją i Małą Ententą, wreszcie ostatniego expose w komisji spraw zagranicznych sejmiku oraz stosunku Polski do spraw ewakuacji prowincji nadreńskich.

Na wszystkie te pytania minister odpowiedział w sposób jasny, prosty, zwięzły i przekonujący, tak, że dziennikarze francuscy wysłuchali wyjaśnień naszego ministra ze szczerem zadowoleniem.

W środę z rana państwo Zalescy udali się do Brukseli, gdzie zabawią dzień lub dwa, poczem wprost pojedą do Warszawy.

Piekło przeżyć tragicznej załogi „Italii”.

Uzyskanie trwałej komunikacji radiowej z gen. Nobile Ekspedycje ratunkowe nie mogą dotrzeć do rozbitków.

Kingsbay, 13 czerwca. (A. W.). — Stacja radiowej okrętu „Citta di Milano” udało się wreszcie uzyskać dłuższe połączenie z gen. Nobile, przyczem połączenie to było lepsze od poprzednich, że zdolano otrzymać wszystkie szczegóły, dotyczący katastrofy sterowca „Italia”.

W dniu 25 ubiegłego miesiąca około godziny 10 i pół rano powłoka statku zaczęła okrywać się grubą warstwą lodu, skutkiem czego ciężar balonu znacznie wzrósł. W ciągu 8 minut sterowiec opadł na ziemię, przyczem załoga statku cudem chyba uniknęła śmierci. Gondola z kabinami oderwała się od balonu, który — po zbawionym skutkiem tego znacznego ciężaru, uleciał w nieznanym kierunku, unosząc 5-ciu ludzi z załogi.

O losie tych 5-ku ludzi gen. Nobile nic dotąd niewiadomo.

Podczas katastrofy dwóch ludzi z załogi, porzuconych wraz z gen. Nobile, odniosło poważne obrażenia, w tem jeden złamał reki, inny — nogi.

Z resztek gondoli i kabin zbudowano szałas w którym rozbitki przebywają do tychczas. Środki żywności posiadają. — Część załogi, porwana przez sterowiec, posiada również żywność w ilości wystarczającej na przeciąg dwóch do trzech miesięcy.

W dniu 30 maja dwóch ludzi z grupy gen. Nobile udało się w kierunku przylądka północno-wschodniego pieszko, zabierając z sobą żywność na 2 tygodnie.

Wkrótce po ich odejściu powłoka lodowa zaczęła pękać. Obecnie droga do lądu jest dla grupy gen. Nobile odcięta. Ponieważ kry pękała w dalszym ciągu, położenie gen. Nobile i jego załogi staje się z godziny na godzinę groźniejsze.

Jak ustalili pomiary, dokonane przez gen. Nobile, znajduje się on obecnie pod 80 st. 38 min. szerokości północnej i 86 st. 55 min. długości wschodniej.

Mediolan, 13 czerwca. (PAT.) — Dzień młki donoszą, że grupa gen. Nobile zbliża

się coraz bardziej do krajów północno-wschodnich i do wspan przed nim leżących. Grupa zbliża się do wyspy Foyn, nie może jednak do niej dotrzeć, ponieważ wyspa ta otoczona jest morzem wolnym od lodów.

Z Oslo donoszą, że sytuacja załogi „Italii” oceniana jest, jako z godziny na godzinę coraz bardziej krytyczna. Doniesienia meteorologiczne zapowiadają wiatr północno-wschodni co będzie dalszą komplikacją dla okrętów pomocniczych i dla samolotów.

GROŻNA BURZA.

Oslo, 13 czerwca. (A. W.) Donoszą tutaj, że samoloty Luetzowa i inne, które usiłowały pójść w pomoc gen. Nobile, są unieruchomione, wobec trwającej bez przerwy gwałtownej burzy. Zachodzi obawa, że burza ta przyniesie ostateczną zagładę przebywającym na krze lodowej ludziom z załogi „Italii”.

Tworzenie podstaw nowego rządu Rzeszy. Przetargi międzypartyjne na ukończeniu. Pierwsze posiedzenie Reichstagu.

Berlin, 13 czerwca. (PAT.) — Jak donosi „Vossische Zeitung”, przy wstępnych rokowaniach podjętych przez posła H. Muellera, jedna tylko partia gospodarcza zgry oświadczyła, że nie ma zamiaru wchodzić do koalicji rządowej. Natomiast rokowania, nawiązane z innymi stronnictwami mają naogół przebieg pomyślny. W dalszym ciągu wczorajszej konferencji pomiędzy 5-ku przedstawicielami frakcji centrowej i 5-ku przedstawicielami frakcji socjalistycznej odbędzie się dzisiaj druga taka sama konferencja między temi stronnictwami.

Po za tem podobna konferencja rozpocznie rzeczowe rokowania w sprawie utworzenia rządu pomiędzy socjalistami a niemiecką partją ludową. Niemiecka partja ludowa ma z pośród swych postula-

tów wysunąć na pierwszy plan kwestję wprowadzenia niemieckiej partji ludowej do udziału w rządach w Prusach i kwestję Reichswehry. „Vossische Zeitung” sądzi, że w ciągu 3 lub 4 dni zakończone zostaną zasadnicze programowe rokowania pomiędzy stronnictwami. Kwestia obsady personalnej, która dotychczas stwarzała zawsze poważne trudności, tym razem, jak przypuszcza „Vossische Zeitung” zostanie szybko i pomyślnie załatwiona, a to z tego względu, że kandydatury do tek poszczególnych są niemal już bezsporne. Jedyną kwestją obsadzenia Ministerstwa Rolnictwa nasuwa, jak dotychczas, najpoważniejsze wątpliwości.

OBRADY REICHSTAGU.

Berlin, 13 czerwca. (PAT.) — Dzisiaj

szcze posiedzenie Reichstagu ograniczyło się do czysto formalnego odczytania listy obecnych posłów. Posiedzenie to zajął najstarszy z posłów 82-letni socjalista Bock. Wyzłosił on krótkie przemówienie wyrażając w imieniu Reichstagu ubolewanie rodzinom ofiar wielkiej katastrofy kolejowej pod Norwimbergia. Najważniejszym zadaniem Reichstagu jest sprawa polepszenia bytu inwalidów wojennych, wdów i sierot i bezrobotnych oraz walka z koncernami. Po przemówieniu Boeka odczytano listę obecnych posłów, których przybyło 462. Do prezydium zgłoszono wnioski w sprawie amnestii oraz w sprawie akcji pomocy dla terytorjów okupowanych. Poseł Bock oświadczył, że zwoluje następnie posiedzenie Reichstagu na czwartek, na godz. druga.

Czubar chce się poczubić z całym światem.

Niebywała sowiecka napaść na Polskę i politykę międzynarodową.

Widmo katastrofy głodu u wrót Ukrainy.

Moskwa, 13 czerwca. (PAT.) — Mowa prezesa Sownarkomu Ukrainy Czubara atakująca w niebywale ostrym sposobie Polskę, alians polsko-rumuński i całość polityki międzynarodowej w stosunku do Sowietów, polityki zależnej, jego zdaniem od pożyczonych Polsce dolarów i funtów, wywołało ujemne wrażenie w tutejszych kołach dyplomatycznych. W kołach tych uważają, że Czubar stosując przy omawianiu zagadnień polityki zewnętrznej metody agitacyjne, nie dopuszczalne w stosunkach międzynarodowych, wykazał brak niezbędnej równowagi, obowiązującej narówni ze wszystkimi odpowiedzialnymi politykami i ukra-

ińskiego premiera. Powszechnie tłumaczą sobie to mało szczęśliwe wystąpienie Czubara zdenerwowaniem, panującym obecnie w rządzie ukraińskim z powodu złych perspektyw tegorocznych zbiorów.

NASTROJE PESYMISTYCZNE.

Moskwa, 13 czerwca. (PAT.) — W

Proces moskiewski o sabotaż.

Dalsze zeznania.

Moskwa, 13 czerwca. (PAT.) — Na wczorajszej rozprawie trybunał rozpoczął badanie montera firmy Knapp Bad-

stieberta, który oświadczył, że maszyny Knappa, przysyłane do kopalni rosyjskich były podrzędnego gatunku, pracowały

Triumfy Paderewskiego w Paryżu.

Magiczny wpływ geniuszu muzycznego wielkiego artysty.

Paryż, 13 czerwca. (Tel. wł.). — Pierwszy z trzech recitali Paderewskiego, tym razem na dochód towarzystwa opieki nad wdowami i sierotami wojennymi, znajdującego się pod protektoratem marsz. Focha, odbył się wczoraj w teatrze Champs Elysées.

W lożach urzędowych zasiedli państwo Zalescy i Chłapowscy, tudzież przedstawiciele politycznego i arystokratycznego świata paryskiego.

Aczkolwiek teatr Champs Elysées posiada największą salę koncertową Paryża wszystkie miejsca, przejścia i kąty były tak szczerze zajęte, że trzeba było pousta wiać ławy na samej estradzie.

Ukazanie się Paderewskiego wywołało frenetyczną owację.

Publiczność, jak jeden mąż, powstała z miejsc. Owacje te powtarzały się crescendo po każdym odegranym utworze. Po wypełnieniu programu, Paderewski zmuszony był sześciokrotnie do ponownego zasiadania przy fortepianie. Owacje były tak rzesiste i długotrwałe, że bez żadnej przesady, ludziom popuchły ręce. Dopiero zgaszanie świateł zmusiło publiczność do opuszczenia sali.

Krytyk muzyczny „Tempsa” oświadczył: „Jakże Polska winna być dumna, że posiada takiego geniusza, który nie ma równego na obu półkulach ziemi. Następne dwa koncerty odbędą się w tym samym teatrze, również na cele dobroczynne, w czwartek i sobotę.”

Nowy ustabilizowany frank francuski będzie równy piątej części przedwojennego.

Paryż, 13 czerwca. (Tel. wł.). — Wczoraj na posiedzeniu rady ministrów zapadła decyzja w sprawie stabilizacji waluty francuskiej. Frank zostanie ustabilizowany na poziomie 126.10 za funt szterl. przy obecnym kursie 124.10. Nowy frank francuski mieć będzie jedną piątą część dawniejszej wartości złotego franka. Ustawa stabilizacyjna jest wykończona w ministerjum skarbu, Banku Francuskim i Komitecie Rzeczoznawców. Ustawa zostanie przedłożona izbie deputowanych prawdopodobnie w połowie przyszłego tygodnia. 26 czerwca ma być oficjalnie ogłoszona stabilizacja franka.

Prasa paryska wita uchwałę rady ministrów z wielką radością, spodziewając się po stabilizacji wzmocnienia produkcji oraz obniżenia cen.

Tien-Tsin w rękach wojsk południowych.

Londyn, 13 czerwca. (PAT.) — Wojska prowincji Szang-Si wkroczyły wczoraj do Tientsinu. Wkrótce potem na gmachach rządowych wywieszono flagi Chin południowych. Komenda nad miastem obją generał Fu Tsoi. Dowódca miasta obwieścił drogą plakatów, że przejmowanie władzy od dawnych organów państwowych Czang-Tso-Lina odbędzie się bez zakłócenia porządku. W mieście i w porcie panuje spokój. Jedynie w czasie ustępowania wojsk północnych wydarzyły się grabieże. Do podmiejskiej okolicy wypoczynkowej Pei-Tai-Ho władze angielskie wysłały statek wojenny „Fox-glove”, by zapewnić bezpieczeństwo cudzoziemcom, zamieszkującym te okolice.

złe oraz że dla zapewnienia ich przyjęcia on sam, postępując zgodnie ze wskazówkami inżyniera Seebolda, ofiarował oskarżonemu Gawriuszence i Mikiszinowi pewną ilość wina. Badstieber potwierdził następnie, iż w jednej z kopalń podpisał protokół o bezwartościowości maszyn, wywołując tem wielkie niezadowolenie inż. Koestera. Następnie Badstieber stwierdził, iż słyszał, jak inżynierowie Koester i Seebold prowadzili rozmowę o konieczności przyspieszenia dostawy maszyn, celem uniemożliwienia wykrycia sa botażu. Oskarżony potwierdził następnie że w rozmowach z inżynierami rosyjskimi inżynierowie niemieccy krytykowali otwarcie ustrój sowiecki. Po przesłuchaniu Badstieberta trybunał wydał decyzję, mocą której władze mają poczynić starania celem stawienia przed sądem inżyniera Koestera i Seebolda, jeśli ci ostatni znajdują się na terytorjum Z. S. R. R.

Sowiecki lis i chińskie winogrona.

Zdobycie Pekinu przez wojska południowej armii chińskiej i wycofanie się marszałka Czang-Tso-Lina do Mandżurji są zdarzeniem o ogromnej wadze w kilkunastoletniej wojnie domowej na terenie Chin oraz ważnym etapem na drodze do opowania całego kraju przez żywioły narodowe.

Może byłoby za wcześnie przesądzać już dziś o kompletnej porażce dotychczasowego władcy Chin Północnych. W wojnie chińskiej mieliśmy tyle niespodzianek strategicznych, tyle dla zachodniego świata ta niepojętych przeczuciami się poszczególnych wodzów z jednego obozu do drugiego, iż należy zachować daleko posuniętą ostrożność przy ocenie trwałości tej nowej sytuacji, która wytworzyła się pod murami Pekinu w ciągu dwóch ostatnich tygodni. Czang-Tso-Lin, chociaż pobity i ciężko ranny wskutek dokonanego nań zamachu, a ponadto zamknięty na terenie względnie niewielkim w porównaniu z posiadaniem dawniej jest wciąż jeszcze dla wojsk południowych rywalem groźnym i niebezpiecznym dzięki swym olbrzymim zdolnościom organizacyjnym i wielkiej sile woli. W razie wycofania się ze swych ran władca północnych Chin będzie miał nad przeciwnikami tę wielką przewagę, iż nie potrzebuje obawiać się żadnych zdrad, ani wyłamów w swoim obozie, jest bowiem sam, gdy tymczasem zwycięzców jest kilku, a zgoda i harmonia między nimi może prysnąć już z racji podziału wpływów i stanowisk z powodu odniesionego zwycięstwa.

Pozostawiając czasowi wyjaśnienie zawilego problemu trwałości przemian, dokonanych na terenie Chin, chcemy zwrócić dziś uwagę na jedno z zagadnień bezspornych: jest niemiła obecność Rosji sowieckiej w ostatnich wypadkach chińskich.

Zadne z państw nie poświęcało tyle uwagi rewolucji chińskiej, co Rosja obecna. Przyczyn tego stanu rzeczy szukać należy z jednej strony w nienawiści do Anglii, bowiem bolszewicy, podsycając rewolucję chińską, starali się prąd niepodległościowy skierować w pierwszym rzędzie przeciw niej, jako najsilniejszemu

swemu rywalowi na terenach Azji, z drugiej zaś w nadziei, że ruch rewolucyjny narodu liczącego 450 milj. ludności prędzej czy później dostanie się pod wpływ bolszewickie, a przez to samo, osamotnione i otoczone ze wszystkich stron krajami burżuazyjnymi państwo socjalistyczne znajdzie silnego sprzymierzeńca na wschodzie oraz podsycać wiarę w możliwość wywołania rewolucji wszechświatowej.

To też przez długi okres czasu najmożliwszym zagadnieniem w Rosji była sprawa chińska. O rewolucji chińskiej mówił ustawicznie Stalin i pisał Bucharin problemem chińskim zajmowały się wszystkie jzjazyki kominternu, krestinternu i trofinternu, rząd założył w Moskwie uniwersytet chiński, na czele którego postawiono Radka, tysiące młodzieży chińskiej sprowadzono do Moskwy między innymi był również syn gen. Czang-Kaj-Szeka, by tu przerobić ich na agitatorów i mii jony dolarów przystano do Chin dla ożywienia nastrojów bojowych. Jednym słowem rząd sowiecki postawił na niepodle-

głościowy ruch kantonjski i na wodza południowych armii Czang-Kaj-Szeka.

Wiadomo, czem skończyła się ta stawka. Południowcy czerpali obficie ze źródeł sowieckich długo, ale ani przez chwilę nie zapomnieli, że celem ich jest istotna niepodległość narodu chińskiego, a nie zamiana wpływów imperjalizmu angielskiego i innych na imperjalizm sowiecki. To też gdy poczuli się na siłach, zmienili nagle swój front i wypowiedzieli wojnę komunizmowi, nie cofając się przed wyrzuceniem emisariusza sowieckiego Borodina, powieszeniem wicekonsula Chassisa i rozstrzelaniem tysiąca własnych obywateli, pozostających jawnie lub skrycie na usługach Moskwy.

Cios został zadany silnie i przyszedł zgoda nieoczekiwanie wbrew optymistycznym nadziejom. Czang-Kaj-Szek został wyklęty przez własnego syna i przez wdo wie po Sun-Jai-Sunie, co zresztą wcale nie wpłynęło na złagodzenie jego walki z Sowietami, które nagle zwiły jeden konsulat za drugim na południu Chin i oficjal-

nie zerwały z Kantonem wszelkie stosunki.

Zadana przed rokiem przez niepodległościowców kantonjskich klasa Sowietom politycznie wyeliminowała ich wpływ w Chinach. Do wielu dyplomatycznych porażek na zachodzie trzeba było doliczyć jako największą tę właśnie na wschodzie. Rosja znalazła się poza wypadkami chińskimi i mętnym wzrokiem przygląda się teraz zdaleka walkom o Pekin, które w jej wyobrażeniu miały nosić zgoła inny charakter.

Istotnie dziwić się będziesz zastanawiającą skutecznością

Leschnitzera

maści i mydła przy usuwaniu

-PIEGÓW-

i plam wątrobianych.

W aptekach i drog. maść 3.15, mydło 2.30
gdzie niema, wprost: aptekarz Drancz i S-ka
Białsko.

ŚWITY POLITYCZNE.

Trup na katafalku historii.

Zmierzch czerwonej doktryny.

Upadek komunizmu w Czechosłowacji.

(Od własnego korespondenta).

Praga, w czerwcu. W związku z wiadomością oficjalnego organu komunistów w Czechosłowacji „Rude Prawo”, że rząd czechosłowacki zamierza rzekomo rozwiązać partię komunistyczną, omawia dziennik radykalny „Narodni Oswobození” kwestię związaną z upadkiem ruchu komunistycznego w Czechosłowacji, pisząc m. in.: „Nie trzeba było nawet urzędowego dementi, że „dokument”, zawierający projekt ministerstwa spraw wewnętrznych w sprawie rozwiązania partii komunistycznej jest zwykłą mistyfikacją, obliczoną na wywołanie niepotrzebnego zaniepokojenia opinii publicznej. Nie ulegało wątpliwości, że chodziło tu o głupi i naiwny falsyfikat. Jednakże opinii publicznej nie poruszył on zupełnie. Dla komunistów nie warto się denerwować. Denerwowali się oni sami tak długo, że wszyscy się do tego już przyzwyczaili. Wiadomo, że komuniści potrafili jedynie krzyczeć i hałasować, ale że więcej nie potrafili nic. Dziś już wiadomo powszechnie, że dla komunizmu czechosłowackiego minął już okres kulminacji. Komunizm wszedł w okres upadku i nie da się już zatrzymać.

Klasa robotnicza odwraca się od komunizmu. Zdaje sobie sprawę z tego, że komuniści nie wszczęli jeszcze nigdy takiej walki o zarobki, która nie skończyłaby się porażką robotników. Komuniści wywołali cały szereg bezmyślnych strajków, które zawsze kończyły się dla robotników katastrofą. Ci nieodpowiedzialni ryzykanci wywołali przed miesiącem strajk robotników budowlanych w Ostrawie. W tych dniach zmuszeni byli strajk przerwać; robotnicy byli przez cztery tygodnie bez zarobków i nie pozostała im nawet nadzieja poprawy bytu. Zamierzali wywołać strajk budowlany w Pradze, na szczęście jednak udało się innym organizacjom zawodowym zepsuć im tę zbrodniczą grę. Przykładów takich przegranych kampanij możnaby wymienić więcej.

W ostatnim numerze dziennika „Nowa Swoboda” pisze były komunist Górowski, że partia komunistyczna w Czechosłowacji jest trupem na katafalku historii. Dowodzi on, że w partii tej panuje absolutny chaos ideowy i ogólne rozluźnienie dyscypliny. Na Słowaczczyźnie wschodniej poniósł komunizm wielką stratę przez odejście popularnego posła Tausika. Komunistyczny poseł Kubiczko został skazany za szantaż. Bolszewicy nie potrafili wykorzystać udziału ludowców słowackich w rządzie czechosłowackim. W komunistycznych organizacjach na Słowaczczyźnie i Rusi Podkarpackiej wzra-

sta niechęć do komunistów czechskich. Komisje rewizyjne stwierdzają z reguły nieporządku i pasywność finansów w komunistycznych organizacjach na Słowaczczyźnie. W Witkowicach na 30.000 robotników, jest tylko 130 zorganizowanych komunistów. Antybolszewicka opozycja egzystuje obecnie w każdym mieście na Morawach. W okręgu barnieńskim było w r. 1925 około 8000 zorganizowanych komunistów. Według oficjalnych danych komunistycznych, jest ich obecnie 700. W związkach proletariackich wychowania fizycznego jest prawie 3000 członków dorosłych, z czego trzy czwarte to — opozycja. W Czechach najsilniejsze twier-

dze komunizmu — Kladno i Liberec, wegetują zaledwie. Bolszewizm przestaje być ruchem żywym. Fakty podane przez Górowskiego są dostatecznym dowodem upadku komunizmu i wzrastającego rozkładu. Byłoby jednak naiwnością twierdzić, że jutro partia komunistyczna przestanie istnieć. Tempo jej upadku zależeć będzie od powszechnej sytuacji politycznej i społecznej.

Upadek komunizmu i jego znaczenia widać i w tem, że podczas ostatniej debaty w komisji parlamentarnej dla spraw za granicznych minister Benes nie uważał za potrzebne odpowiadać na interpelacje posła komunistycznego Sterna.

O czem piszą inni? PRZEGLĄD PRASY.

PACYFIZM I MILITARYZM.

„Kurjer Polski”: „Ilekolwiekby Polska wydała na wojsko, trudno by ją było w sytuacji w jakiej się znajduje, posiadać o militarystę. Raczej za mało się dziś u nas ciągle widzi tego militarysty, co jest ponieważ zrozumiała reakcja czasów powojennych, a ponieważ objawem jakiegoś fałszywego wstydu. Społeczeństwo za mało rozumie istotne potrzeby obrony państwa i to się też przebiło na dyskusji, która nie świadczyła wcale o przejęciu się Sejmu tą troską, jedyną z najważniejszych z naszego życia państwowego”.

CONTRA TRAMP CZYŃSKIEMU.

„Głos Prawdy” mocno odczuł argumentację posła Trampczyńskiego i zareplikował:

„W obliczu historii stoi tedy kabaretowy trybunał p. Trampczyńskiego i obwiniony przed nim Piłsudski. Trybunał ufundowany na umiłowaniu posła p. Nowaczyńskiego i Komendant, wyrosły w świat historyczności z miłości Wolności, Polski i ofiary ciężkiej życia całego, i z geniuszu myśli.

I oto jest tragedia Polski dzisiejszej, zawarta w niebezpiecznej skali fantastycznych możliwości, w tem, że cymbał brzmiający porywać się może przeciw czynowi śpiżowemu — a także jest w tem komedia naszej rzeczywistości, że Trampczyński, najbardziej beztreściwa egzystencja, może się drapać w toż sedzięgo najbardziej twórczej indywidualności w Narodzie — Piłsudskiego.

Brańmy wśród paradoksów. Lecz gdy tylko wzmieniemy się na chwilę ponad ich poszum śmieśszyny a czasem frytującej, stajemy w obliczu tej prawdy niezłomnej, że Piłsudski wpływa — w wielu momentach zasadniczych decydująco — na losy Narodu, a p. Trampczyński nie ma siły wpływać nawet na zmianę kierunku jednego tramwaju”.

POMIESZANIE POJEĆ.

„Robotnik”: „U wejścia do gmachu sejmowego umieszczona jest tabliczka podająca przechodniowi do wiadomości nazwę ulicy, numer domu i nazwę właściciela. Ze zdziwieniem czytamy: ul. Wiejska Nr. 4, 6, 8, Dom rządowy. Co to znaczy? Czy ministrowie złożyli fundusze i nabyli od państwa gmach sejmowy? Jeżeli nie, to skąd rząd przechodzi do własności, a w szczególności do „własności” majątku państwowego.

Potocznie mówi się „dom żandarmów”, „dom ubogich”, ale wtedy gdy chce się określić w czym używaniu jest gmach. Dlatego można nazwać gmachy do używania rządowi rządowymi ale gmachy te są i zostaną państwowymi gmachami”.

ZDOBYWCY.

„Kurjer Polski” snuje smutne refleksje na temat słabego zainteresowania się u nas zdobywcami w dziedzinie odkryć i techniki oraz ich heroicznymi wysiłkami:

„U nas jednak niema zrozumienia dla tej największej, najświetniejszej propagandy; nasi zwyczajnicy zagranicznymi nie chodzą w chwale ale są jakby jakimś przykrym balastem; bo i cóż z nimi począć w społeczeństwie, które tak chętnie mierzy zasługi nomą biurokracją a nie entuzjazmem? Legendarne wspomnienia naszych podróżników konkwistadorów, bajeczna postać Andrzeja z Koina — rozplynęły się we mgłę i szarzyźnie życia. Jeśli nawet nasz „Biały Orzeł” przemienić zwycięstwo przez odmęty chmur i oceanu — pewno gorętsze zyska powitanie na tantym obcym brzegu niż w ojczyźnie.

W szale dość zaściankowych i — co gorsza — przejściowych problemów politycznych nie dociegnie się u nas olbrzymich waleń naprawde wielkiej, światowej propagandy; a co gorsza w parze z tą wadą postępuje zanik zdrowego entuzjazmu, niekiedy na korzyść entuzjazmu „robionego”, sztucznie podnieczonego.

Na narodzie pełnym serdecznego ognia miszcza się fatalnie „galowe” tradycje z czasów przodków. To smutne”.

Przed nowym lotem transatlantycznym.



Lotnicy, Wilmer Stultz i miss Erhardt odlecieli na samolocie z Nowego Jorku do St. John, w Nowej Fundlandji, celem dokonania lotu ponad Oceanem. Nie wyznaczyli oni sobie żadnego pewnego celu podróży, gdyż postanowili przebywać w powietrzu do chwili wyczerpania się benzyny. Powyżej Wilmer Stultz. (w)

Życiorys bolszewickiej damy. Rewolucyjne i romantyczne przygody p. Kollataj nowo kreowanej ambasadorki Sowietów we Francji.

w) Aleksandra Kollataj, mianowana przez Sowiety ambasadorką we Francji, ma za sobą niezwykłą karierę. Jest ona córką generała i siostrą Morawskiej, najurodziwszej aktorki teatru cesarskiego. Wyszła ona za mąż za bogatego obszarnika, posiadającego wspaniałe dobra w Czernihowie i pałac w Petersburgu. Zarówno jej pochodzenie i małżeństwo, jak i jej piękność i umysł, przeznaczyły ją do odegrania wielkiej roli wśród arystokracji rosyjskiej. Mimo to przystąpiła bardzo wcześnie do ruchu rewolucyjnego. Mając lat trzydzieści, kierowała strajkiem w Paryżu. Podczas wojny światowej usiłuje ona wywołać w Warszawie rewolucję przeciw caratowi (zapomocą strajku powszechnego). W ciągu trzech lat jeździ po Belgii, Danii, Szwecji i Norwegii, propagując wszędzie potajemnie ideę wywrotową.

Po przybyciu Lenina do Rosji, pani Kollataj przybywa tam, ukrywając się w Moskwie, gdy pierwsza próba Lenina w kierunku dojścia do władzy, rumela, bo, podobnie jak Lenin, Parvus, Zinowiew i inni przewodnicy bolszewizmu, poszukiwana jest przez policję, jako oskarżona o zdradę stanu. Posadza się ją o to, że otrzymana od kronprince niemieckiego pół miliona marek na łapówki, celem wywołania w Rosji rewolucji. Gdy Lenin doszedł ostatecznie do władzy, zamianował on Kollatajową komisarzem ludowym. Rozwiodła się wtedy z mężem i pobrała wkrótce po raz wtóry za marynarzem Franciszkiem Dybenką. Gdy jej syn z pierwszego małżeństwa, liczący już podówczas lat 24, zapytał ją ironicznie, dlaczego uważa za stosowne poślubić Dybenkę legalnie, pomimo, że bolszewizm wyznaje ideę wolnej miłości, matka odpowiedziała mu na to, że trudno wiedzieć, jak długo bolszewizm się utrzyma.

— Gdy bolszewizm upadnie, pragnę przynajmniej mieć prawo towarzyszenia memu mężowi na Sybir, a prawo to służyć mi będzie tylko o tyle, o ile moje małżeństwo ujdzie za prawowite.

To też udzielił jej ślubu zupełnie po mieszczańsku, pop prawosławny. Zaraz jednak po ślubie, Kollatajowa zarekwirowała klasztor Świętego Aleksandra na siedzibę dla swego komisarjatu.

Z Dybenką łączyła ją prawdziwa miłość. Kiedy bowiem popadł on niebawem w miłość władzy i był oskarżony o kontrrewolucję, czyni ona starania na jego korzyść, wyzyskując wszystkie swe wpływy i stosunki. Wyjednywa ona dla niego uwolnienie, jedynie przy pozabawieniu urzędu. Uduje się on zagranicę, a ona towarzyszy mu na wygnaniu. Jednakże, gdy się jej następnie proponuje objęcie stanowiska posła w Norwegii, nie może się oprzeć pokusie. W Oslo świadczy ona władzy sowieckiej cenne usługi, ale wkrótce zostaje odwołana, bo jej wytworne tualety paryskie wzbudzą zazdrość pozostałych żon dyplomatów w Oslo, tudzież niechęć ówczesnego kierownika „Czeka”, Dzierżyńskiego. Ponieważ jednak Sowiety nie chcą rezygnować z jej wartościowych zdolności dyplomatycznych, posyła się ją jako ambasadorkę do Meksyku.

Kraj ów Sowiety uważają za wdzięczny teren do propagandy komunistycznej, gdyż prezydent Calles uchodził za przyjaciela socjalistów. W mowie wstępnej Kollatajowa wita rewolucję meksykańską, do

prorowadzoną przez Callesa do władzy, prezydent zaś z kolei pozdrawia naród rosyjski, który potrafił uwolnić się od caratu. Calles, były nauczyciel, dodał zaraz zresztą pedagogicznie, że każdy naród musi szukać szczęścia na właściwej dla niego drodze. Pomimo swej wielkiej inteligencji, Kollatajowa nie pojęła widać sensu tych słów, gdyż podjęła zaraz propagandę na wielką skalę na rzecz bolszewizmu. Ale socjalizm Callesa tak daleko nie szedł, wobec czego wymógł on na Sowietach odwołanie Kollatajowej.

Po powrocie potem na poprzedni urząd do Oslo, uduje się teraz jako ambasadorka do Paryżu. Jest przytem charakterystycznym, że tam, gdzie ona przed wzięciem urzędu usiłowała wywołać strajk, ma ona teraz być przedstawicielką dyplomatyką. W każdym razie trzeba zaznaczyć, że nikt, jak pani Kollataj, nie miał szczęścia w Rosji sowieckiej, by piastować tak długo wysoką godność.

Dr. L.

Okrety Kaliguli. Wydobycie z dna jeziora Nemi.

w) W najbliższym czasie projektowane jest wydobyć tych dwóch okrętów, zatopionych w jeziorze Nemi, w górach albańskich. W czasie krótkiego swego panowania (37—41 r. po Chr.) cesarz Kaligula kazał zbudować na „wzrostach Diany” dwie duże barki z nadbudowaniami, prawdziwe pływające pałace. Historia nie podaje o nich więcej szczegółów. Co najwyżej można przypuścić, iż syn Agrypiny i Germanikusa, który szaleństwa swe posunął do tego stopnia, iż własnego konia mianował konsulem, kazał sam zatopić te barki lub też po zamordowaniu go, zatopił je mściwym tłum. Jedną z tych galer, mierząca 64 metrów długości a 20 szerokości, leży na lewym boku, przodem zwrócona ku środkowi jeziora, o 20 metrów od brzegu i 6 metrów głęboko. Druga, mająca 71 metrów długości na 25 metrów szerokości zajmuje to samo położenie o 50 metrów od plaży i zanurzona na 15

metrów. Kilkakrotnie już, a mianowicie w latach 1827 i 1895 usiłowano wydobyć je. Wówczas jednak zdołano wydrzeć im tylko kilka fragmentów ornamentacyjnych. Zamierzenie to wznieciło jak najżywsze zainteresowanie z punktu widzenia sztuki, historii oraz archeologii. Współzawodnicząc ze sobą, największe włoskie przedsiębiorstwa elektryczne zaoferowały swoją pomoc, całkowicie bezinteresowna. Abyż dzieło to uskutecznić, wykorzystując kanał odpływowy z czasów rzymskich, postanowiono z pomocą pomp elektrycznych obniżać poziom wód w jeziorze do wysokości pierwszej galerii; następnie, o ile praca ta okaże się skuteczną, posunąć operację tę do ukazania się na powierzchni wody następnej galerii. Od dnia 16 marca pracują już pompy. Obliczono, iż najwcześniej we wrześniu ukaże się pierwsza galeria oczom ciekawych.

MARY IMLAY TAYLOR.

(13)

CZŁOWIEK, KTÓRY SIĘ PRZEBUDZIŁ.

Przedruk wzbroniony.
(Ciąg dalszy).

Mintecnie zagadkowej kobiecie nie było bynajmniej łatwym zadaniem. Była ona w dalszym ciągu śmiertelnie blada, a oczy jej szły za nią z wyrazem nie tylko podejrzliwym, ale i wrogim — obwarcie wrogim.

Z uczuciem ulgi stwierdził, że boczne drzwi otwarte były jak szeroko i że nikt inny nie zdawał się zwracać uwagi na fatalny pierścionek. Minął domniemaną artystkę i prawie jednym sussem znalazł się na progu. Nagle usłyszał za sobą poruszenie i czyjś głos zawołał:

— Zemdlała biedaczka!

Obejrzał się i zobaczył ją zwiśającą bezwładnie w poprzek krzesła z opuszczonymi bezradnie rękami i odrzuconą w tył głową. Światło z okna ukazywało jej białą twarz z dwiema plamami różu, ale piękne, oskarżające, wrogie oczy były zamknięte.

Jack zawahał się na moment. Impuls nakazywał mu zawrócić i ofiarować swoją pomoc. W omdlałej, bezsilnej postaci było coś domagającego się litości, ale już kobiety i służba otoczyły ją zwartym tłumem, inni biegli po środki do cucenia i ostatecznie Jack musiał się liczyć ze swoją niewyraźną sytuacją. A gdyby tak, odyskawszy przytomność, oskarżyła go publicznie o kradzież pierścienia? Coś tu było w nieporządku, albo z nią albo z pierścionkiem.

Wyszedł na ulicę. Naprzeciwko stała próżna dorożka. Woźnica podniósł właśnie bicie do góry. Richieson przywołał go do siebie, skoczył na stopień i przyręknął dodatkową zapłatę za zżalenie na pociąg — express — do New Yorku.

Nie ulegało wątpliwości, że odgrywane roli Horacego Barneya pociągało za

sobą komplikacje, to też myślał teraz tylko o tem, żeby się od niej uwolnić i zacząć być zpowrotem sobą. W trakcie gdy pojazdy turkotały po ruchliwych ulicach miasta, podniósł rękę i przyjrzał się uważnie pierścieniowi.

Był on w swoim rodzaju bardzo piękny, ale nie taki znów wyjątkowy, żeby wywołać gwałtowne uczucie. Jednakże, naczony ostrożności, zdjął go z palca i wsunął do kieszeni. W tejże chwili ogarnęło go ciekawe uczucie nierealności; poczuł się jak lanatyk przebudzony nagle w obcym miejscu.

Rozdział VI.

NIESPODZIEWANE SPOTKANIE.

Już w ostatniej chwili skoczył na platformę tylnego wagonu. Kilku ludzi siedziało tam w fotelach i zapalało właśnie cygara, gotując się do oglądania widoków, po opuszczeniu przez pociąg mrocznej hali stacyjnej. Nowy pasażer w efektownym białym stroju zrobił na nich pewne wrażenie i Richieson zadał sobie pytanie, dlaczego nie zażądał mniej rzucającego się w oczy garnituru. W domu Barneya musiał być duży zapas wszelkiego rodzaju garderoby.

Przeszedł do wagonu pullmanowskiego, gdzie większość miejsc była niezajęta. Tutaj przynajmniej mógł sobie usiąść spokojnie i przyglądać się widokom, które stopniowo będą się stawały coraz to bardziej znane. No i będzie mógł sobie swobodnie podumać. To było najważniejsze, a jak dotąd nie miał poprostu czasu, żeby się zastanowić nad sytuacją, która z wyjątkiem dwóch solidnych punktów w postaci starych kątów w Yonkers i ciotki Lorimer, przedstawiała się nadzwyczajnie metnie. Czuł, że zacna ciotka wyciągnie go z tego niesamowitego trzęsawiska, że z chwilą, gdy ujrzy ją w starym, porannym szlafroku, w okularach zsuniętych na czoło i białym, muslinowym czepczku z lekka przekrzywionym na bakier, powróci mu poczucie rzeczywistości.

Na samą myśl o tem uśmiechnął się do siebie samego. Tymczasem konduktor wskazał mu krzesło i zabrał niewygodny, nowy kapelusz. Usiadł. Wykreślił się, by wyrzeć oknem i znalazł się twarz w twarz z młodą kobietą siedzącą obok niego.

— To ty, Horacy! — wykrzyknęła totem radosnego zdziwienia. — Skąd się tu znalazłeś?

Była to Hester Townsend!

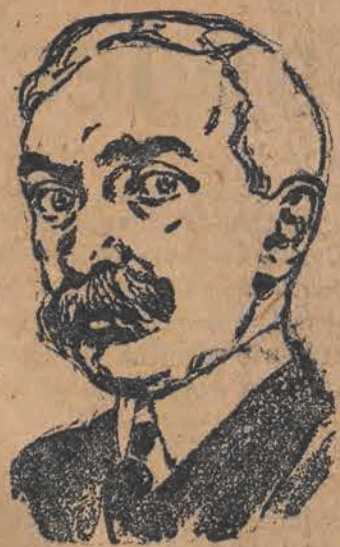
Pierwszy odruch zadowolenia na widok ślicznej dziewczyny, rozplątał się w nowym przystępie podejrliwości. Czyżby go śledziła? Byłaż tu sama czy wiodła za sobą całą bandę współników? W oczach jej jednak malował się wyraz tak głębokiego zdziwienia, że obudziły się w nim nowe wątpliwości tym razem na jej korzyść.

— Jadę do New Yorku — odpowiedziała spokojnie. — A ty? Jak się tu znalazłaś? Roześmiała się i zarumieniła, starając się ukryć widoczne zdziwienie, że widzi go bez eskorty.

— To długa historia. Wiesz, to było tak. W przyszłym tygodniu miałamjechać do New Yorku do mojej przyjaciółki, Lauri Vincent. Nagle dziś w południe otrzymuję depeşe, że jej ojciec, bawiący obecnie w Paryżu, zachorował niebezpiecznie, że ona o szóstej zrana wyjeżdża do Francji i chce się przedtem ze mną zobaczyć. I ja także chciałam się z nią zobaczyć, więc, nie wiele myśląc, wsiadłam na pociąg i jestem w drodze. Przepędzę u niej noc, odwołuję ją rano do portu i jutro wieczorem będę zpowrotem w Bostonie. Prosta sprawa, nieprawdaż?

— Bardzo. I mnie również spotkała niespodziewana przyjemność. Nie myślałam, że cię spotkam. Można by nas wziąć za parę zbierców, co kuzyneczko?

Słowa powyższe wypowiedział z uśmiechem i zdziwił się, widząc, że zareagowała na nie pagłym, jakby bolesnym rumieńcem i obrzuciła go szybkim spojrzeniem, w którym odmalowało się nie tylko zdumienie, ale i pewna trwoga.



Baron de Coubertin, twórca igrzysk olimpijskich. (c)

PROSTOPADLE MIASTA.

w) Jest to nazwa, którą nadają Amerykanie swoim drapaczom nieba, ilość bowiem mieszkańców tych olbrzymich domów oraz skład personelu administracyjnego przewyższa ludność niejednego miasta prowincjonalnego. Gmach towarzysztwa asekuracyjnego „Equitable” w New Yorku posiada 43 piętra, na których mieszczą się 2400 biur, należących do 500 przedsiębiorstw i zatrudniających 12,000 urzędników. Obliczono, że w ciągu jednego dnia przeszło 130,000 osób przychodzi w różnych sprawach do tego „buildingu”, posługując się 63 windami, odbywającymi rocznie przestrzeń 275,000 klm. Dom „Equitable” zużywa 120 milj. gal. wody rocznie, ma 4800 aparatów telefonicznych, 15,000 lamp elektrycznych, 2126 okien, 10,000 drzwi etc., zrozumiałem przeto jest, że wymaga odpowiednio licznej sztabu telefonistów, elektrotechników, ślusarzy, sprzątaczy, pomywaczek i t. d., nie licząc własnej straży ogniowej, policji prywatnej, urzędników administracyjnych i t. d.

JEZIORO MLEKA W AMERYCE.

w) Mowa o jeziorze w teorii. Miesięcznik amerykański „Cherry Cyrele” wyliczył, iż gdyby cała roczna produkcja mleka w Stanach Zjednoczonych skoncentrować w jakiejś dolinie, utworzyłoby się jezioro długości 2,315 metrów, szerokości 1852 metrów, głębokości 15 mtr. 25 cm.

— Przypuszcza, że już zupełnie oszalałam — pomyślał rozmieszony tem Richieson — albo też za tem wszystkim kryje się coś, czego nie mogę pojąć.

— Byłam grzeczna i posłuszna — rzekła panna, opierając się o poręcz krzesła i spoglądając na domniemanego kuzyna z za firanki gestych rzęs. — Opowiedziałam ci o celu mojej wyprawy. Teraz ty powiedz o swojej. Jak ty się tu znalazłaś, Horacy — sam — bez Maurycego Claypoote'a, Gilesa czy doktora Wallace'a?

Uśmiechnął się z przymusem.

— Wyrwałem się więziennym strażom. Gileś miał szczerzy zamiar niewypuszczenia mnie z pod swej opieki. Przynajmniej tak mi się zdaje. Wyruszył za mną, alem go pozostawił w tyle. Jak myślisz, w którym miejscu?

Oczy Hester błysnęły wesołością. Najwidoczniej ubawił ją figiel kuzyna, który okazał się sprytniejszy od swoich stróżów, z drugiej strony jednak była lekko zaniepokojona.

— Gdzie? Na stacji? Jestem pewna, że tak samo nie mogłeś się zupełnie otrząsnąć z Gilesa jak lampa Aladyna nie mogłaby pogubić swoich duchów.

— A jednak zrobiłem i otrzymałem się z niego na dobre. Pozostawiłem go w małym jeziorcu czy basenie — co to właściwie jest? — za domem.

— Wielki! Boże! Chyba nie wrzuciłeś go do wody?

Dziewczyna przeraziła się nie na żarty. W jej pięknych, wlepionych w niego oczach, odbiła się prawdziwa trwoga. Przemknęło jej przez głowę, że w każdej chwili może się spodziewać z jego strony czegoś złego czy niedorzecznego.

Richieson roześmiał się szczerze i otworzył.

— Aha! Obawiasz się, że zaczynam się stawać niebezpiecznym warjatem? Oblała się rumieńcem.

(D. c. n.)

Co dzień niesie?



DZIŚ: Bazylego W.
JUTRO: Sereza Jezus.

Wschód słońca 3.15.
Zachód słońca 19.56.
Wschód księżyca 1.45.
Zachód księżyca 16.38.
Długość dnia 17.11.
Przybyło dnia 8.36.

OSOBISTE.

P. wojewoda Jaszczolt w towarzystwie swego sekretarza p. Rosickiego rewidował wczoraj konsula fińskiego p. Roberta Geyera oraz nowomianowanego dowódcę 31-go pułku Strz. Kan. pułkownika Grota.

I-szy Zjazd Polskich Towarzystw Śpiewaczych

W niedzielę, dnia 17 b. m. odbędzie się w Łodzi I-szy zjazd polskich towarzystw śpiewaczych wojew. łódzkiego, w którym zobowiązało się wziąć udział około 35 organizacji miejscowych i zamiejscowych.

Zbiórka wszystkich polskich towarzystw śpiewaczych przed kościołem katedralnym o godz. 8.30 rano, poczem nastąpi nabożeństwo i złożenie wieńca na płycie Nieznanego Żołnierza.

Po południu o godz. 15-ej wielki popis chorów połączonych i poszczególnych.

Skład członków komitetu honorowego p. wojewoda W. Jaszczolt, J. E. ks. biskup dr. W. Tymieniecki, prezes Rady Miejskiej inż. J. Hologreber, prezydent m. Łodzi inż. B. Ziemiński i kurator okręgu łódzkiego p. Ryniewicz.

Bilety w cenie od 50 gr. do 3 zł. do nabycia w składzie mebli W. Luczaka, Zamenhofa 2, a w dzień popisów przy kasie w Filharmonji.

Z Wystawy Przyrodniczo-Lekarskiej p. t. „Człowiek Zdrowy i Chory“.

Komitet Wystawy Przyrodniczo-Lekarskiej przy ul. Nowo-Targowej nr. 24, za naszym pośrednictwem podaje do wiadomości, że mimo usilnych starań niektórych kół zainteresowanych o odroczenie terminu zamknięcia wystawy, takowa trwać będzie jeszcze jedynie do dn. 25 b. m.

Radzimy wszystkim naszym czytelnikom korzystać z krótkiego terminu celem zapoznania się z wystawą gdyż Łódź długo będzie musiała czekać na drugą podobną wystawę.

Jednocześnie komitet zawiadamia, że wycieczki szkolne korzystają z opłaty ulgowej, tj. 20 gr. za wejście, przyczem 10 proc. uczni niezamożnych ma wstęp wolny.

Hold pamięci twórcy „Popiołów“.

Pierwszy w Polsce pomnik Stefana Żeromskiego.

Uroczyste odsłonięcie pierwszego w Polsce pomnika Stefana Żeromskiego w Naleczowie zapowiada się bardzo pięknie. Zgłoszenia do wzięcia udziału w tej uroczystości napływają coraz liczniej. Pomnik wystawiony jest w kształcie obeliski z maską Stefana Żeromskiego, wykonaną w brązie przez artystę-rzeźbiarza A. Żurawskiego z Warszawy.

W dniu odsłonięcia pomnika odbędzie się również w mauzoleum Żeromskich odsłonięcie tablicy nagrobowej rodziców Stefana Żeromskiego, przez niego ufundowanej, która to tablica miała pierwotnie być umieszczona w kościele w Leszczynach, w Górach Świętokrzyskich — kolebce Żeromskich.

ZE ZW. ZAW. „PRACA POLSKA“.

Sekcja przedzalników i czyściciarzy Zw. Zaw. „Praca Polska“ za naszym pośrednictwem zawiadamia swych członków, że w niedzielę, dnia 17 b. m. o godz. 10 rano w lokalu związku przy ul. Główniej nr. 48 odbędzie się miesięczne zebranie sekcyjne.

Dostojna wizyta.

Dziś przybywa do Zgierza p. Prezydent Rzplitej dla zwiedzenia zakładów Spółki „Przemysł Chemiczny“.



Na zaproszenie Sp. Akc. Przemysł Chemiczny w Polsce w Zgierzu p. Prezydent Rzplitej Polskiej, prof. Ignacy Mościcki przybywa w dniu dzisiejszym, t. j. 14-go b. m. o godzinie 10-ej rano do Zgierza celem zwiedzenia urządzeń fabrycznych wspomnianej spółki.

Pan Prezydent przybywa ze Spały drogą na Ujazd, Rokietny, Brzeziny, Stryków, do Zgierza. W towarzystwie p. Prezydenta oprócz adjutanta znajdować się będzie prezes Banku Gospodarstwa Krajowego, gen. Roman Górecki.

Z Łodzi wyjeżdżają celem uroczystego powitania p. Prezydenta i towarzyszenia Mu w czasie Jego pobytu w Zgierzu, p. wojewoda Jaszczolt, gen. Małachowski, komendant wojew. Niedzielski, nacz. wydz. bezp. publ. Bielecki, zast. starosty na pow. łódzki dr. Banaś oraz dyr. łódzkiego oddziału B. G. K. Greger.

Miasto Zgierz przygotowuje się na przyjęcie p. Prezydenta. Całe miasto będzie udekorowane, zbudowana zostanie brama triumfalna, przy której zgromadzą się celem powitania p. Prezydenta wszystkie władze miejskie oraz delegacje wszystkich miejscowych stowarzyszeń i organizacji.

Rokowania o pożyczkę dla Łodzi.

Dziś wyjeżdża do Warszawy wice-prezydent dr. Wielński.

Wczoraj wieczorem powrócił z Warszawy prez. Ziemiński, który w ciągu dwóch dni przeprowadzał na temat pożyczki dla Łodzi konferencje w Ministerstwie Skarbu i Banku Gospodarstwa Krajowego.

Jak się dowiadujemy, ostateczne decyzje w tej sprawie jeszcze nie zapadły,

a to ze względów formalnych, aczkolwiek pożyczka dla Łodzi jest już zapewniona.

W dniu dzisiejszym wyjeżdżają w tej sprawie jeszcze do Warszawy wiceprez. dr. Wielński wraz z radcą prawnym Magistratu adw. Stromajerem, którzy dopełnią formalności koniecznych dla otrzymania pożyczki. (t)

Likwidacja strajku robotników rolnych w Leśmierzu.

Skuteczna interwencja inspektora pracy.

Jak donosiliśmy, w majątku Leśmierz pod Łodzią wybuchł strajk służby rolnej. Do Leśmierzka udał się insp. pracy 15-go obwodu p. Melechowicz, który zwołał wspólną konferencje celem zlikwidowania zatargu.

W czasie dyskusji okazało się, że strajk wybuchł na tle zakwalifikowania plac robotników tegoż majątku do III-ej grupy, podczas gdy według tabeli place robotników w Leśmierzu podpadają pod place grupy II-ej. Mimo to jednak, zarząd majątku samowolnie za miesiąc maj wypłacił robotnikom zarobki według grupy III-ej, nie czekając na orzeczenie w

tej sprawie Ministerstwa Rolnictwa. Tutaj wspomnieć należy, że sprawa zaliczenia plac robotników w Leśmierzu do kategorii III-ej, nie jak dotychczas w II-ej, znajduje się obecnie w Ministerstwie Rolnictwa, gdzie będzie rozpatrzona.

Po zapoznaniu się z meritum sprawy insp. Melechowicz orzekł, że do chwili decyzji Ministerstwa w tej sprawie, zarząd majątku nie ma prawa obniżać samowolnie plac robotnikom i z tego względu polecił dopłacić służbie rolnej w Leśmierzu za miesiąc maj.

W ten sposób zatarg został zlikwidowany i robotnicy przystąpili do pracy. (p)

Szlakiem policyjnych listów gończych.

Ujęcie niesumienego kontrolera I-go Urzędu Skarbowego w Łodzi.

Przed niedawnym czasem w pierwszym urzędzie skarbowym w Łodzi pracował w charakterze kontrolera skarbowego niejaki Piotr Dabrowski, który ostatnio mianowany został kontrolerem akcyz i monopolu.

W związku ze swym stanowiskiem Dabrowski kontrolował patenty i koncesje w przedsiębiorstwach handlowych.

Do wiadomości władz skarbowych do szło, że Dabrowski w czasie przeprowadzania kontroli w przedsiębiorstwach zwłaszcza w okolicach Starego Miasta, dopuszczał się poważnych nadużyć służbowych a mianowicie tam, gdzie stwierdził, że papiery urzędowe są w nienależnym porządku, wyludzał pieniądze.

Dowiedziawszy się o tem wiceprezes Sądu Okręgowego w Łodzi zarządził arestowanie kontrolera. Dabrowski, spodziewając się tego, zbiegł w niewiadomym kierunku.

Policja rozesała listy gończe. Wczoraj udało się policji warszawskiej przy ul. Nalewki nr. 2 ująć Dabrowskiego, który stanie przed sądem, oskarżony o działalność na szkodę Państwa. (d)

WALKA Z ANTYSANITARNYM STANEM PIEKARŃ.

Powołana przez Magistrat m. Łodzi nadzwyczajna komisja do badania piekarń podczas pracy nocnej, ukarała za nieprzestrzeganie przepisów sanitarnych mandatai karnymi właścicieli piekarń: przy ul. Brzezińskiej Nr. 18, 23, 28, 31, 35, 49, 50, 68 i ul. Napiórkowskiego 31, 39, 40, 55, 152.

Jednocześnie nadzwyczajna komisja miejska postanowiła winnych nieprzestrzegania przepisów sanitarnych pociągnąć do odpowiedzialności sądowej.

Zdrojowisko
Piszczany

Z 1000 m. głębokości wulk. siarczano-błotne źródła 67° C. Kuracja daje nadzwyczajne wyniki przy reumatyzmie, ischias, podagrze, chorobach kobiecych. Pierwotne pomieszczenie w **Thermia-Palace** (naturalne kąpiele błotne w domu). Dobre hotele mieszczące z uzdrowieniem. Wspaniałe położenie nad rzeką karpaska Waag. Kąpiele słoneczne, park naturalny, spacer na plaży, tenis. Informacyi udziela: **Biuro Piszczany dla Polski, Cieszyn.**

BUDOWA LECZNIC KASY CHORYCH.

Wczoraj odbyło się posiedzenie zarządu Kasy Chorych, na którym omawiano sprawę planów budowlanych lecznic kasowych przy ul. Zimnej i Łagiewnickiej. W dyskusji stwierdzono, iż wskutek braku kapitałów budowa tych lecznic nie może posuwać się naprzód z należytym tempem, to też uzyskanie pożyczki jest rzeczą konieczną.

W wyniku dyskusji postanowiono wszcząć starania o jak najrychlejsze uzyskanie pożyczek z Banku Gospodarstwa Krajowego i zakładu ubezpieczeń we Lwowie, gdzie poczyniono już przedwstępne starania. W razie uzyskania pożyczki obie lecznice zostaną wykończone wkrótce. (t)

Związek

Prac. Inst. Użytk. Publ. przeciwko Komisji Statystycznej.

Na ostatnim zebraniu pracowników Inst. Użytk. Publ. poruszono między innymi sprawę obliczeń zmian kosztów utrzymania przez komisję statystyczną. W dyskusji stwierdzono, iż komisja ta ustala zmiany kosztów utrzymania, biorąc jako podstawę do obliczeń za każdym razem inne gatunki produktów, co w konsekwencji nie daje pełnego obrazu wzrostu drożyzny.

W związku z powyższem przyjęto uchwałę, protestującą przeciwko działalności komisji statystycznej i postanowiono porozumieć się ze wszystkimi związkami zawodowymi celem wszczęcia wspólnej akcji. (t)

Famiętajcie o inwalidach wojennych!

Łodzi grozi brak komunikacji.

Strajk tramwajarzy zdaje się być nieunikniony wobec niepowodzenia akcji medjacyjnej inspektora pracy.

Na Kolejkach Dojazdowych pracownikom proponują 6 procent podwyżki.

Wczoraj okręgowy inspektor pracy usiłował nadal wyczerpać wszelkie środki medjacyjne, zmierzające do zlikwidowania zatargu w tramwajach miejskich. W tym celu insp. p. Wojtkiewicz zwrócił się wczoraj o godzinie 1 po południu do dyrektora K. F. Ł. z propozycją zwołania ponownej konferencji, na której w jakikolwiek sposób możnaby doprowadzić do porozumienia między zainteresowanymi stronami.

W odpowiedzi dyrekcja K. F. Ł. oświadczyła w sposób kategoryczny, iż wszelkie pertraktacje są niecelowe, gdyż w obecnej chwili o podwyżce nie może być mowy, to też stanowisko dyrektora pod żadnym pozorem nie ulegnie zmianie. Odpowiedź powyższą zakomunikował inspektor pracy zarządowi związku tramwajarzy.

Wobec tego tramwajarze, którzy chcieliby zlikwidować zatarg na drodze politycznej, zdecydowali się odłożyć strajk do piątku, dn. 15 czerwca i w tym celu zwołali ogólne zebranie na czwartek w nocy, mimo oświadczenia dyrektora tramwajów, że stanowiska swego nie zmienią, postanowili terminu dotrzymać.

W związku z powyższym zwróciliśmy się do okręgowego inspektora pracy z prośbą o podzielenie się z nami swą opinią co do skutków zatargu. Insp. Wojtkiewicz oświadczył, iż należy się liczyć z wybuchem strajku tramwajarzy w piątek. Wszelkie środki, które zmierzały do

zlikwidowania zatargu na drodze politycznej, zostały wyczerpane.

Wczoraj w godzinach wieczornych odbyła się w Dyrekcji Kolejek Dojazdowych konferencja na temat żądań pracowników, domagających się podwyższenia płac o 25 proc.

W konferencji brali udział przedstawiciele dyrektora i związku pracowników. Po dłuższej dyskusji Dyrekcja Kolejek Dojazdowych zaproponowała udzielenie pracownikom 6 proc. podwyżki płac. De-

legacja pracowników oświadczyła, że propozycję tę przyjmuje do wiadomości, lecz decyzję i zgodę uzależnia od ogółu pracowników, którym złoży sprawozdanie z przebiegu narad ogólnych.

Niezależnie od tego na tejże konferencji omawiano sprawę zakwalifikowania nowoprzyjętych pracowników do urzędów narówni z pracownikami fizycznymi. Sprawę tę dyrekcja Kolejek Dojazdowych obiecała omówić na specjalnej konferencji. (p)

Na straży mienia publicznego.

25-lecie Ochotniczej Straży Ogniowej w Aleksandrowie

W bieżącym miesiącu upływa 25 lat od chwili powstania w Aleksandrowie Ochotniczej Straży Pożarnej, która w okresie ćwierćwiecza dzielnie pracowała walcząc z żywiołem — ogniem i stając w obronie mienia publicznego.

Straż Ogniowa zalegalizowana została w dniu 23 czerwca 1903 roku i od tej chwili datuje się jej powstanie i rozwój.

Po latach niepowodzeń i walki z przeciwnościami kadry ochotniczej straży ogniowej w Aleksandrowie wzrastała i z każdym rokiem następnym potężniała, a szczególnie w latach od 1924 do 1927. Ostatni rok zwłaszcza był dla straży ogniowej Aleksandrowskiej nader pomyślny. W roku tym bowiem, dzięki ofiarności miej-

scowego społeczeństwa i Magistratu m. Aleksandrowa, który ofiarował 20 tysięcy cegieł, wybudowano na placu przy ul. Lutomierskiej 7 dom strażacki, piętrowy, mieszczący w sobie sale dla wozów i sprzętu pomocniczego, kancelarie i stajnie. Po za tem uzupełniono sprzęt strażacki i uniformy jej członków.

W tym też roku w celu wyrobienia

sprawności fachowej strażaków urządzono 14 ćwiczeń pokazowych, 3 razy ćwiczenia rejonowe, 3 członków straży wydelegowano na kurs przeszkolenia fizycznego. Straż ogniowa Aleksandrowska posiada 3 oddziały przy liczebnym stanie 57 członków bojowych i 105 wspierających.

Nadto posiada własną orkiestrę, składającą się z 18 osób.

W skład zarządu Ochotniczej Straży Ogniowej w Aleksandrowie wchodzi: pp. Rudolf Szulc (przemysłowiec) prezes, Ludwik Lewandowski i Eugeniusz Jahn — wiceprezesi, Juliusz Engiel — skarbnik, Jan Subczyński — sekretarz i Bertold Gralich — gospodarz.

Komendantem straży podczas ostatnich wyborów, przeprowadzonych w bieżącym tygodniu został dr. Jan Namysłowski, wicekomendantem Gustaw Kusman, a naczelnikami oddziałów pp. Józef Maciejewski, Włodzimierz Zakołodkin i Ewald Koch.

Nadzór nad instytucjami opiekuńczymi.

Okólnik Min. Pracy i Opieki Społecznej do wojewodów.

Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej wystosowało do wszystkich wojewodów okólnik, wyjaśniający sprawę nadzoru i kontroli nad działalnością instytucji opiekuńczych.

Okólnik ten głosi, że podług art. 1 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 22 kwietnia 1927 r. o nadzorze i kontroli nad działalnością instytucji opiekuńczych, nadzorowi i kontroli, podług przepisów tego rozporządzenia podlegają stowarzyszenia i związki oraz instytucje i zakłady, których cele należą do zakresu opieki społecznej w myśl art. 2 ustawy z dn. 16 sierpnia 1923 r. o opiece społecznej, jedynie z wyjątkiem związków publiczno-prawnych i wyznaniowych; przy-

tem co do organów nadzoru wyjątek stanowią zakłady opiekuńcze związków samorządowych, nad którymi nadzór należy do właściwych władz nadzorczych tych związków.

Zresztą do zakładów opiekuńczych związków samorządowych mają zastosowanie zarówno przepisy rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 22-go kwietnia 1927 r., jak i wszystkie wydane dotychczas rozporządzenia wykonawcze, a mianowicie z dn. 12 października 1927 r. o regulaminach zakładów opiekuńczych oraz z dn. 23 listopada 1927 r. o sprawozdaniach i działalności oraz rachunkowości instytucji opiekuńczych.

Budowa domów robotniczych w Łodzi ukończona zostanie w r. 1931.

Sprawozdawcze posiedzenie komitetu budowy.

Onegdaj odbyło się posiedzenie komitetu budowy domów robotniczych, na którym ławnik Wydziału Budownictwa złożył sprawozdanie z działalności Wydziału Budownictwa w zakresie budowy domów robotniczych. Następnie zreferowano sprawę zaopatrzenia się w materiały budowlane, plany budowy domów na Polesiu Konstantynowskim.

Ze sprawozdania tego wynika, że opracowanie kosztorysu oraz planów zostało swego czasu powierzone architektom Słonimskiemu, Szereszewskiemu i Berlinerowi, którzy z zobowiązań swych wywiązali się i uzyskali już na swe prace zezwolenie inspekcji budowlanej. Nato-

miast plany na budowę domów robotniczych na Nowem Rokicju wykonali architekci Gutt i Jankowski, które również są do dyspozycji Wydziału Budowlanego.

Sprawozdanie zostało uzupełnione przez naczelnika wydziału architektonicznego inż. Lisowskiego, który wskazał, że do budowy tych domów potrzeba 55 milionów cegieł.

Po dłuższej dyskusji nad sprawozdaniem, uchwalono budowę wszystkich projektowanych domów robotniczych wykończyć w ciągu trzech lat, przyczem budowę domów na Polesiu Konstantynowskim rozpocząć natychmiast.

Podatki bezpośrednie w czerwcu.

Kalendarzyk płatności.

Ministerstwo Skarbu przypomina płatnikom, że w m-cu czerwcu r. b. przypada do zapłacenia następujące podatki bezpośrednie:

1) do 15 czerwca — wpłata II-jej części różnicy pomiędzy kwotą wymierzonego podatku przemysłowego od obrotu za rok 1927, a kwotą uiszczonych zaliczek za tenże rok przez tych płatników, którzy w terminie do dnia 20 maja r. b. uiszcili I-szą część powyższej różnicy;

2) do 15 czerwca — wpłata podatku przemysłowego od obrotu, osiągniętego w m-cu maju r. b. przez przedsiębiorstwa handlowe I i II kat. i przemysłowe I—V kat., prowadzące prawidłowe księgi handlowe oraz przez przedsiębiorstwa sprawozdawcze;

3) podatek dochodowy od uposażeń służbowych, emerytur i wynagrodzeń za

najemną pracę — w ciągu 7 dni po dokonaniu potrącenia.

Nadto płatne są zaległości z tytułu podatku majątkowego oraz kwoty zaległości odroczonej i rozłożonej na raty z terminem płatności w m-cu czerwcu, tudzież podatki, na które płatnicy otrzymali nakazy płatnicze z terminem płatności w tymże m-cu.

„MORANT”

Jedyny i najradkalniejszy środek do tępienia wszelkiego rodzaju robactwa to proszek

„MORANT”

Do nabycia w aptekach, skl. apt. i farb.

P. P.

Niniejszem podajemy do wiadomości P. T. Interessantów, iż z dniem dzisiejszym uruchomiliśmy pierwszą w Polsce

Fabrykę Okuć i Zamków Samochodowych,

która prowadzona jest pod kierownictwem fachowców, przedtem przez dłuższy okres czasu praktykujących zagranicą.

Prosimy o łaskawe poparcie naszego przedsiębiorstwa i zapewniamy, że zadaniem naszym będzie obsługiwać klientów rzetelnie i dostarczać towary pierwszorzędnej jakości.

„WYTWOK”

Wielkopolska Fabryka Okuć i Zamków Samochodowych

Poznań, ulica Kopernika № 4.

Walka z klęską pożarów.

Radikalnym środkiem przeciwogniowym jest farba „Fenix”.

Onegdaj o godzinie 5 po poł. na placu ćwiczeń im. gen. Hallera, w obecności przedstawicieli władz rządowych, samorządu i reprezentantów straży ogniowej odbył się pokaz trwałości i odporności wobec ognia farb przeciwogniowych „Fenix”, wynalazku Zjednoczonych Zakładów Chemicznych „Zagożdżon”.

Zademonstrowane pokazy były istotnym dowodem odporności przeciwpożarnej farby, mającej już obecnie doniosłe znaczenie w życiu jako środek chroniący od ognia, zabezpieczający przed rozszerzeniem się pożaru i utrudniający palność drzewa.

Przykładem tego była próba palenia 2 stosów drewnianych i dwóch drewnianych domków. Najwięcej o zaletach „Fenixu” świadczy próba dokonana z domkami, za paleniami jednocześnie.

Domki z surowych desek spłonął w ciągu kilkunastu minut doszczętnie, podczas gdy pociągnięty farba przeciwogniowa w którego wnętrzu złożono więcej kondygnacji drzewa, po wypaleniu się tychże pozostał cały, uszkodzony jedynie w spaleniach, gdzie farba nie dotarła. Bo ki domku od strony wewnętrznej zostały

tylko osmalone dymem i niewiele uszkodzone, skutkiem tak zwanej suchej destylacji. Zewnętrzne ściany domku przy najsilniejszym ogniu zagrzały się jedynie.

Pokazy wypadły dodatnio i były dowodem zalet farb „Fenix”, polskiego wynalazku, nagrodzonego złotym medalem na Wystawie Wyalazków w Warszawie.

Wynalazek specjalnej farby przeciwogniowej zmierza przede wszystkim do zmniejszenia klęsk pożaru, a tem samym zabezpieczenia życia i mienia publicznego, a zatem winien być przez ogół stosowany przede wszystkim w gospodarstwach wiejskich, poczem w fabrykach, domach mieszkalnych i t. p.

„Fenixem” należy pokrywać przede wszystkim domki drewniane, wnętrza fabryk, klatki schodowe, wewnętrzne wiązania dachów i wszelkie konstrukcje drewniane.

Właściwość tej farby oraz dostępna cena (30 do 50 groszy pomalowanie kw. metra) powinny zachęcić ogół.

Przedstawicielstwo Zjednoczonych Zakładów Chemicznych „Zagożdżon” posiada inż. St. Nowicki, ulica Piotrkowska nr. 84, tel. 37-64.

W dniu 11 b. m. rozstał się z tym światem członek zarządu naszego stowarzyszenia

ś. 7p.

ADAM WOJCIECHOWSKI

W zmarłym tracimy szanownego i czynnego Kolegę i niestrudzonego towarzysza współpracy na niwie zawodowej.
Cześć Jego pamięci!

Zarząd Stowarzyszenia Właśc. Skł. Aptecznych Wojew. Łódzkiego w Łodzi.

Upraszamy kolegów o liczne wzięcie udziału w kondukcje pogrzebowym z kościoła św. Krzyża w czwartek, 14 b. m., o godz. 10^{1/2} rano.

Łódź w Panteonie przeszłości.

Frekwencja zwiedzających w Muzeum Miejskim.

Według danych Wydziału Oświaty i Kultury, frekwencja w muzeum miejskim (Piotrkowska 91) w ciągu maja r. b. przed stawała się następująco:

Ogółem zwiedziło muzeum 1227 osób, w tem 162 dorosłych i 663 młodzieży oraz 402 osoby grupami. Zbiorowo zwiedziło bezpłatnie muzeum: T.U.R. im. Worcella, szkoły zawodowe Nr. 24, 8, 22, 12, 3, 11, 14, Państwowy Instytut Nauczycielski z Warszawy oraz szkoła powszechna Nr. 75.

Zbiory muzeum w okresie sprawozdawczym wzbogaciły się eksponatami, ofiarowanymi przez: od p. P. K. — koszyczek z Egiptu (Karga-Sahara) pleciony z tyka palmowego; p. Gaboczyńskiego, komisarza ochrony leśnej województwa łódzkiego — grzyby drzewne; p. rejenta Eug. Trojanowskiego a) medal bity ku pamięci poległych i rannych na ulicach Warszawy w 1861 roku dnia 27 listopada i 8 kwietnia, b) książka p. t. „Mappografia dawnej Polski z 1864 roku”, c) zbiór map opracowanych przez Colberga w 1826/27 r. (województwa kaliskiego, mazowieckiego, podlaskiego, lubelskiego, krakowskiego, augustowskiego, sandomierskiego i plockiego, d) dwie mapy Polski, wydane w końcu XVIII wieku.

Muzeum miejskie otwarte jest codziennie (prócz poniedziałków) od godz. 10 do 2 po poł. i od 4 do 7 wiecz., w niedziele i święta od godz. 3 po poł. do godz. 6 wieczorem. Wstęp dla dorosłych wynosi 20 groszy, dla młodzieży 10 groszy.

Wśród zbiorów muzeum miejskiego na uwagę zasługują m. in. bogate działy: etnograficzne i przyrodnicze.

Pobór rocznika 1907.

Jutro, t. j. w piątek, dnia 15 czerwca r. b. przed komisjami poborowymi winni się stawić następujący poborowi:

Przed komisją poborową Nr. 1 (Pomorska Nr. 18): poborowi rocznika 1907, zamieszkałi w obrębie V komisariatu policji państwowej o nazwiskach na litery: W od Wod. Z. Ż.

Przed komisją poborową Nr. 2 (Ogrodcowa Nr. 34) poborowi rocznika 1906, mający odroczenie z art. 35-b ustawy o powsz. obow. sl. woisk. (czasowo niezdolni do służby w wojsku stałym) zamieszkałi w obrębie VI i XII komisariatu policji państwowej o nazwiskach na litery: od A do Z włącznie.

Przed komisją poborową Nr. 3 (Zakątna 34) poborowi rocznika 1907, zamieszkałi w obrębie VII komisariatu policji państwowej, o nazwiskach na litery: I, J, K do Kol.

Wszyscy wyżej wymienieni winni stawić się na komisje poborowe punktualnie o godz. 8-ej rano w stanie trzeźwym, czysto umyć, z dowodami osobistymi lub zaświadczeniami, wydanymi przez komisariaty policyjne, stwierdzającymi tożsamość osoby, posiadaniem kartami odroczeń służby wojskowej oraz zaświadczeniami rejestracyjnymi, wystawionymi przez Magistrat m. Łodzi.

ZAKUP GRUNTÓW POD INOWŁODZEM.

Wczoraj przedstawiciele Magistratu m. Łodzi udali się do Inowłodzi nad Pilicą celem obejrzenia gruntów jakie zamierza Magistrat nabyć dla wydziału opieki społecznej na budowę kolonij letnich dla dzieci.

W wyniku oględzin okazało się, iż grunty nadają się na cel powyższy wobec czego Magistrat na najbliższym posiedzeniu Rady Miejskiej zgłosi wniosek o upoważnienie zarządu miasta do zakupu tych gruntów. (t)

Dla uczczenia przedwczorajnie zmarłej małżonki naszego Dyrektora

ś. 7p.

Władysławy Skibickiej

składają zł. 100 na „Kropkę Mleka”

Urzednicy, Majstrowie i Robotnicy
Tkalni Sp. Akc. M. Silbersteina.

Sprawiedliwości stało się zadość.

Echa napadu bandyckiego dokonanego w roku 1912.

Sąd Okręgowy w Łodzi skazał bandytów na dwa i pół i trzy lata więzienia.

W dniu 8 grudnia 1912 r. mieszkańcy domu przy ul. Piotrkowskiej nr. 256 zaalarmowani zostali wieściami o napadzie bandyckim, dokonany na mieszkanie ogrodnika Forkiarta, zamieszkałego na I piętrze tegoż domu. Podczas nieobecności Forkiarta, który przebywał u krewnych zagranicą, pilnował mieszkania robotnik jego, Stefan Różański.

Ody 8 grudnia 1912 r. przybył jak zwykle o godzinie 8 min. 30 wieczorem do mieszkania Forkiarta, aby tam przenoćować, stwierdził, że drzwi mieszkania są otwarte. Sądząc, że właściciel mieszkania Forkiart wrócił z zagranicy wszedł do mieszkania. Nie zdążył jednak że przejść kilku kroków, gdy napadło go trzech nieznanych mu osobników, uzbrojonych w broń palną, siekiery i noże. Bandyci, grożąc Różańskiemu, związali go i uciekli z mieszkania, unosząc z sobą zabrowane rzeczy. W tym samym czasie z sąsiedniego mieszkania Adolfa Klemana, znajdującego się nad mieszkaniem Forkiarta, wyszedł szwagier Klemana, August Szwalim i ujrzał obok drzwi wejściowe 4-ech nieznanych mu uzbrojonych osobników. Przestraszony wzywał o pomocy. Słyszac wołania o pomoc Kleman schwył rewolwer i otworzył okno, lecz w tym momencie usłyszał skierowane w jego stronę strzały rewolwerowe. Nie mogąc dostrzec z powodu ciemności bandytów, Kleman oddał dwa strzały w powie trze, chcąc w ten sposób zwrócić uwagę domowników. W odpowiedzi na strzały rozległ się zdala jeden strzał oddany przez uciekających, którzy korzystając z ciemności, zbiegli.

Jak się okazało wkrótce, łupem bandytów padła garderoba Forkiartów, złote i srebrne wyroby ogólnej wartości 1200 rubli. Pierwotnie przestępców nie uławiono i dopiero w dniu 24 lipca 1913 r., dzięki przypadkowi policja wpadła na właściwy trop. Oto aresztowany, jako podejrzany o przestępstwa, Michał Płotka, zeznał starszemu przodownikowi policji rosyjskiej, Francmanowi, a później to samo potwierdził na śledztwie wstępnym, że wiadomemu mu jest, iż znajomi jego Feliks Dzierżgwa, Feliks Jużkiewicz, Franc Gola i Kostrzewski dokonali zbrojnego napadu na mieszkanie Forkiarta. Przyczem wyjaśnił, że bezpośrednio po napadzie opowiadali mu o tem, iż związali w mieszkaniu jakiegoś mężczyznie i strzelali z rewolweru. Aresztowany Dzierżgwa podczas badania przyznał się do bra nia udziału w zbrojnym napadzie na mieszkanie Forkiarta i wyjaśnił, że wraz z nim brali udział w napadzie Franc Gola, Feliks Jużkiewicz, Feliks Józefiak, Bolesław Kostrzewski i Józef Kubicki. Ten ostatni otworzył drzwi wytrychem, poczem weszli do mieszkania: Kubicki, Józefiak oraz Dzierżgwa, pozostali zaś stali na straży na podwórzu. W tym czasie, gdy tamci wiązali rzeczy w tobołki, do mieszkania wszedł nieznany mężczyzna, którego związali z obawy by nie wszczął alarmu.

Następnie, zabierając z sobą zabrowane rzeczy, wyszli z mieszkania i udali się

w kierunku ulicy Milionowej. Aresztowani pozostali bandyci do udziału w napadzie przyznali się i potwierdzili zeznanie Dzierżgwy. Zabrowane rzeczy sprzedali niejakiemu Grzegorzewskiemu i Gajzlerom, ostrzegając ich jednak, iż pochodzą one z rabunku. Wszystkie prawie rzeczy policja odebrała u paserów, wskazanych przez bandytów, aresztując również ich. W międzyczasie prowadzenia śledztwa wybuchła wojna światowa i podczas ewakuacji władz rosyjskich, kiedy pieczę nad bezpieczeństwem miasta objął komitet obywatelski, który zmuszony brakiem funduszy dla zaprowadzenia przepelnionych wiezień, większą część przebywających pod śledztwem więźniów zwolnił. Między innymi zwolnieni zostali również i sprawcy napadu bandyckiego na mieszkanie Forkiarta.

Dopiero w roku 1927 na skutek zameldowania wznowione zostało śledztwo i Dzierżgwa i Jużkiewicz zostali aresztowani. Pozostali, dowiedziawszy się o tem zbiegli. Wysłane zostały za nimi listy gończe.

Wczoraj rozpatrywał te niezwykła sprawę Sad Okręgowy w Łodzi pod przewodnictwem sędziego Illinicza w asystencji sędziów Wileckiego i Ławacza. Dzier

ECHA UROCZYŚCZOŚCI 10-LECIA SZKOLNICTWA POWSZECHNEGO.

W wiadomości, dotyczącej przebiegu uroczystości 10-lecia Szkolnictwa Powszechnego w Łodzi w szeregu wymienionych nazwisk reprezentantów władz, biorących udział w otwarciu wystawy, pominięte zostało nazwisko p. naczelnika Dychdalewicza, który reprezentował w uroczystościach Urząd Wojewódzki.

Echa nadużyć w Spółdzielni Pracowników Państwowych i Komunalnych w Łodzi.

Ucieczka i aresztowanie kasjera defraudanta.

W sierpniu ub. r. kierownik Spółdzielni Pracowników Państwowych, Komunalnych i Społecznych, mieszczącej się przy ul. Zawadzkiej nr. 1, stwierdził, że kasjer Spółdzielni, 27-letni Zygmunt Waclaw Jagniatkowski, zamieszkały przy ul. Rokicińskiej 33, nie przybył do pracy.

Wobec tego posłano do mieszkania Jagniatkowskiego, gdzie żona oświadczyła, że mąż jej wyjechał w sprawach rodzinnych do Poznania.

Ze względu na to, że wyjazd kasjera nastąpił nagle, bez uprzedniego powiadomienia o tem zwierzchników, kierownik Spółdzielni, powodując się złem przeczuć, przystąpił do sprawdzenia księgi kasowej i stwierdził, że niektóre pozycje w księdze były wyszkrobane, a na ich miejscu figurowały inne cyfry. Wyszuka no odpowiednio asygnaty i stwierdzono, że są one wypełnione charakterem pisma Jagniatkowskiego oraz że pozbawione są podpisu kierownika. W ten sposób stwierdzone i ustalone zostały nadużycia.

Powiadomiony o powyższem urzadz

śledczy wysłał za zbiegiem listy gończe. Od tego czasu upłynął rok.

Onegdaj policja warszawska wpadła na ślad zbiega w jednym z hoteli warszawskich. W chwili, gdy policja w imię niu prawa żądała otwarcia drzwi, Jagniatkowski, zrobiwszy z obrusa i przecięciem radła line, opuścił się po niej z okna i piętra i zbiegł ponownie.

Jagniatkowski, nie widząc się z żoną przez cały rok, trawiony tęsknotą powrócił wczoraj do Łodzi.

Powiadomiona o tem policja w porze nocnej wkroczyła do mieszkania Jagniatkowskiego, gdzie zastała go we śnie.

Jagniatkowskiego aresztowano i osadzono w areszcie przy urzędzie śledczym. (p)

ZAKOPANE — Tel. 151

pens. „DZIUTKA” Bulw. Słowackiego Nr. 5 (Bystra) pod zarządem St. Szaferowej i E. Witkowskiej, POKOJE SŁONECZNE, GARAŻE, KORT TENISOWY, OGRÓD, LAS, WANNY, CIEPŁA I ZIMNA WODA.

Helenów

Dziś o g. 8-ej wiecz.

Koncert symfoniczny

zwiększonej orkiestry

pod dyr. TEODORA RYDERA.

W programie: Beethoven, popularna symfonia, pastoralna VI-ta, utwory Smetany (poemat symfoniczny Moldau) Mendelsohna, Svendsena oraz Bizeta.



Kurier Sportowy



POLSKA NA KONKURSIE ARTYSTYCZNYM IX OLIMPJADY.

Cały materiał z dziedziny malarstwa, rzeźby i grafiki, zebrany w kraju, a obejmujący 59 eksponatów 26 artystów, przybył już do Amsterdamu; będzie on tworzył dział polski na międzynarodowej wystawie „Sport w sztuce”, która, w związku z IX Olimpiadą, będzie otwarta w dniu 11. b. m. w gmachu Muzeum Miejskiego w Amsterdamie. W dziale malarstwa olejnego bierze udział 10-ciu polskich artystów, a mianowicie: L. Dolżycki, W. Hofman, W. Jarocki, W. Kossak, R. Kramsztyk, W. Piotrowski, Z. Rozwadowski, K. Siciński, I. Slendziński i J. Zaruba. W dziale akwarel i rysunków: H. Boruciński, Z. Kamiński, St. Nowakowski, W. Piotrowski, W. Skoczylas. Grafika obejmuje 12 drzeworytów o tematach sportowych, a rzeźba 10 prac O. Niewskiej i W. Gruberskiego. Dział architektury obejmuje najcenniejsze prace, nagrodzone na konkursach na gmach Centralnego Instytutu Wychowania Fizycznego w Warszawie oraz na stadion w Szczesliwcah. Projekty architektoniczne, użyczone przez państwowy urząd wychowania fizycznego i przez wydział techniczny magistratu, wzięte z sobą, jako przewodniczący komisji sztuki przy Polskim Komitecie Olimpijskim, dr. Mieczysław Treter, dyrektor Tow. Szerzenia Sztuki Polskiej wśród obcych, który też zajmie się na miejscu w Amsterdamie organizacją działu polskiego.

POLICYJNE ZAWODY SPORTOWE.

W uzupełnieniu wczorajszej wiadomości o pierwszych wielkich zawodach sportowych o mistrzostwo województwa łódzkiego policji państwowej, poniżej podajemy skład osobowy komitetu wykonawczego oraz komisji sędziowskiej. Do komitetu wykonawczego wchodzi:

Wojewódzki kom. P. P. insp. Niedzielski, komendant miasta nadkom. Izydorezyk; naczelnik urzędu śledczego — nadkom. Weyer oraz pp. komisarzy: Lange, Szczepkowski, Frankowski, Tarwid. Skład komisji sędziowskiej stanowią pp.: gen. Olszyna-Wilczyński, ppłk. Walicki, major Świątalski, major Kuryluk, major Zablocki, kpt. Firzer, kpt. Wacowski, kpt. Marszałek, por. Woskiewicz, por. Kuźnicki, komd. Piatkowski, Graczyk i prezes Thiele.

KOLARSKIE MISTRZOSTWO „RESURSIS”.

W niedzielę, dnia 17 czerwca r. b. odbędzie się bieg kolarski o tytuł mistrza klubowego, sekcji sportowej T-wa Rzem. „Resursis”, na rok 1928/29, na szosie warszawskiej na dystansie 100 km. Start i meta na Krzywiu.

Start o godz. 7 rano.

Wycieczka wyruszy na start z klubu o godz. 5.30 rano.

CIEŻKIE KARY NA PIŁKARZY NIEMIECKIEJ REPREZENTACJI W SPOTKANIU Z URUGWAYEM.

Na ostatnim zebraniu W. G. D. Niemieckiego Związku Piłkarskiego była rozpatrywana sprawa zajęć podczas meczu Niemcy — Urugway w Amsterdamie, w którym to spotkaniu gracze niemieckiej drużyny Kalb i R. Hoffmann — Meerane ciężko wykroczyli przeciw przepisom gry. Wobec tego W.G.D. zdyskwalifikował Kalba na przeciąg 6 mies. i wykluczył na przeciąg dwóch lat z gier reprezentacyjnych. Natomiast Hoffmann — Meerane został zdyskwalifikowany na 3 miesiące i na 1 rok wykluczony z udziału w zawodach reprezentacyjnych.

INSTRUKTORZY POLICJI W CENTR. SZK. WOJSK. GIMN. I SPORTÓW.

Dzięki Państwowemu Urzędowi W. P. referat sportowy w policji miał możliwość wysłania 5 uczniów-sportowców na roczny kurs do Centralnej Szkoły Wojskowej Gimnastyki i Sportów w Poznaniu, którzy to uczniowie po powrocie z kursu przystąpią do racjonalnej pracy sportowej w policji.

Z igrzysk olimpijskich.



Piękny moment z zawodów hokejowych pomiędzy Niemcami a Francją.

Sezon sportowych obozów letnich.

Pięcioletniowy kurs instruktorski dla chętnych.

W miesiącu lipca D. O. K. IV, organizuje w m. Kurwik 5-cio tygodniowe obozy instruktorskie W. F. dla członków klubów sportowych i organizacji P. W.

Termin otwarcia obozów 10 lipca. Kandydaci do obozów winni odpowiadać następującym warunkom:

- 1) ukończony 18 rok życia;
- 2) świadectwo z ukończenia 4 klas szkoły powszechnej;
- 3) ukończenie kursu w Ośrodku W. F. w obozie lub odpowiednio przygotowanie sportowe w klubach sportowych, względnie wybitna praca dwuletnia w P. W.;
- 4) uzyskanie minimalnych wyników sprawności fizycznej (bieg 100 m. — 14 sek., skok wdal — 4.25 m., rzut granatem — 25 m., bieg 800 m. — 2 m. 45 sek.);

5) pozwolenie rodziców ewentualnie opiekunów na wyjazd do obozu (dla niepełnoletnich);

6) pisemne zobowiązanie (dla niepełnoletnich rodziców względnie opiekunów) do zwrotu kosztów utrzymania w razie samowolnego opuszczenia obozu lub wydalenia.

Podania składać do komendanta obwodowego P. W., 28 p. S. K., mjr. Zablockiego, Leszno 9 (koszary 28 p. S. K.) do dnia 23. 6. b. r.

Blizszych wyjaśnień udziela kancelaria komendanta obwodowego P. W. 28 p. S. K., codziennie od godz. 9-ej do godz. 16-ej.

Urugwaj mistrzem świata w piłce nożnej.

Urugwaj — Argentyna 2:1 (1:1).

Amsterdam, 13 czerwca. (Tel. wł.) — Walka o mistrzostwo świata w piłce nożnej pomiędzy drużynami Urugwaju i Argentyny obfitowała w nader emocjonujące momenty. Drużyna Urugwaju wystąpiła w dniu dzisiejszym w składzie zmienionym z dwoma nowymi graczami: na pozycji lewoskrzydłowego oraz prawego łącznika. Grę rozpoczęła Urugwaj, jednak z miejsca dała się zauważyć silna technicznie przewaga Argentynczyków. Po krótkim czasie Argentyna uzyskała prowadzenie: jednak Urugwaj niedługo wyrównuje. Wynik 1:1 utrzymuje się do przerwy. Po przerwie Urugwaj przejął przed, pragnąc za wszelką cenę uzyskać zwycięstwo, lecz wysiłki ich rozbijają się

o lepszych pod każdym względem technicznie Argentynczyków. Dopiero na 15 minut przed końcem zawodów prawy łącznik Urugwaju strzela nieuchronny punkt zwycięski dla swoich barw z odległości 15 metrów. Argentyna pragnie wyrównać, lecz Urugwaj ogranicza się już tylko do „muruwania” i nie idzie do ataku.

Niebawem sędzia odgwiżdżuje koniec gry przy stanie 2:1 dla Urugwaju. Zamieszanie powstaje na boisku, publiczność niezadowolona z wyniku. Dochodzi do starć pomiędzy drużynami, które likwiduje wkraczająca na boisko policja holenderska.

Sędzia holenderski bardzo dobry.

DZIAŁ OFICJALNY Ł.Z.O.P.N.

Komunikat Zarządu № 13

z dnia 14 czerwca 1928 roku.

- 1) Podaje się do wiadomości klubów, że w dniach od 17 do 24 czerwca r. b. odbędzie się tydzień sportowy wojewódzkiego komitetu W. F. i P. W., w czasie którego Ł. Z. O. P. N. organizuje turniej siódemkowy o puchar woi. komitetu W. F. i P. W. Zapisy do turnieju przyjmuje sekretariat Ł. Z. O. P. N. do soboty, dnia 16 b. m.
- 2) W myśl postanowień P. Z. P. N. kluby Ligi P. Z. P. N. wpłacają na rzecz Ł. Z. O. P. N. 1 proc. od dochodu brutto z każdego meczu o mistrzostwo Ligi P. Z. P. N. W związku z powyższym zarząd

Ł. Z. O. P. N. wzywa Ł. K. S. i klub Turystów do wpłacenia 1 proc. z odbytych już zawodów, w terminie do dnia 22 czerwca r. b.

3) Podaje się do wiadomości klubów, iż w myśl uchwały Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia członków Ł. Z. O. P. N. skreślono z listy członków okręgu za niewykazywanie jakiegokolwiek żywotności i niereagowanie na zarządzenia władz Ł. Z. O. P. N. S. M. W. im. A. Mickiewicza i Z. S. G. S. „Makkabi” w Zgierzcu.
Zarząd Ł. Z. O. P. N.

Dział oficjalny Ł.Z.O.P.N.

Komunikat Wydziału Gier i Dyscypliny Nr. 21

z dnia 14 czerwca 1928 r.

1) Odrzucono protest S.S. Union w myśl przepisów P.Z.P.N. w grach o mistrzostwo.

2) Przychylamy się do prosby R.T.S. „Widzew” w sprawie zawodów w dniu 17 czerwca r. b.

3) Protest W.K.S. odrzucono na skutek orzeczenia sędziego.

4) Protest Ł.K.S.B.W. ze względów zasadniczych odrzucono.

5) Podaje się klubom do wiadomości że komisja do zbadania boisk przybędzie w dniu 16 czerwca r. b. o godz. 16.30 na boisko „Odrodzenia”, o godz. 17 na boisko S.S.K.M., o godz. 18 na boisko Burzy (Pabjanice), o godz. 18.30 na boisko Sokoła (Pabjanice).

6) Podaje się klubom do wiadomości dalszy ciąg kalendarzyka rozgrywek o mistrzostwo Ł.Z.O.P.N.

Dnia 16 czerwca Szturm — Kadimah, boisko ul. Wodna, o godz. 14. (przedmecz Makkabi — Hakoah);

dnia 16 czerwca Tur — Kraft, boisko Ł.K.S., o godz. 17;

dnia 17 czerwca Orkan — Ł.T.S.G., boisko Ł.K.S., o godz. 11;

dnia 17 czerwca Ł.K.S.B.W. — Bieg, boisko W.K.S., o godz. 11;

dnia 17 czerwca Oratorjum — Siła, boisko ul. Wodna, o godz. 17;

dnia 17 czerwca Orle (Zgierz) — Gwiaźda, na boisku Sokoła (Zgierz), o g. 17;

dnia 17 czerwca P.T.C. — W.K.S., boisko Sokoła (Pabjanice), o godz. 11;

dnia 17 czerwca Tur (Zd. Wola) — Sokół (Pabjan.), boisko w Zd. Woli, o godz. 17;

23 czerwca Szturm — Strzelecki, boisko ul. Wodna, o godz. 17;

dnia 23 czerwca Kraft — Kadimah, boisko W.K.S., o godz. 17;

dnia 24 czerwca G.M.S. — Orkan, boisko ul. Wodna, o godz. 11;

dnia 24 czerwca Ł.K.S. — Widzew, boisko Ł.K.S., o godz. 11;

dnia 24 czerwca Oratorjum — Tur, boisko W.K.S., o godz. 11;

dnia 24 czerwca Bieg — Rapid, boisko Ł.K.S., o godz. 14.30, (przedmecz Śląsk — Ł.K.S.);

dnia 24 czerwca Odrodzenie — Hasmonea, boisko Odrodzenia, o godz. 17;

dnia 24 czerwca Proсна — W.K.S., boisko w Kaliszu, o godz. 17;

dnia 24 czerwca Neszer — Tur (Zd. Wola), boisko Sokoła (Pabjanice) o g. 17;

dnia 24 czerwca Konst. Kl.Sp. — Gwiaźda, boisko w Konstantynowie, o g. 17;

dnia 29 czerwca Szturm — Kraft, boisko W.K.S., o godz. 11;

dnia 29 czerwca Oratorjum — Hasmonea, boisko ul. Wodna, o godz. 17;

dnia 29 czerwca Ł.K.S.B.W. — Szturm, boisko W.K.S., o godz. 17;

dnia 29 czerwca Sokół (Zd. Wola) — Tur (Zd. Wola), boisko w Zd. Woli, o g. 17;

dnia 30 czerwca Tur — Kadimah, boisko Ł.K.S., o godz. 17;

dnia 30 czerwca Rapid — Samson, boisko W.K.S., o godz. 17;

dnia 1 lipca Bieg — Słowacki, boisko ul. Wodna, o godz. 11;

dnia 8 lipca Szturm — Oratorjum, boisko ul. Wodna, o godz. 11;

dnia 8 lipca Strzelecki — Kraft, boisko Ł.K.S., o godz. 11;

dnia 8 lipca Pogoń — Bieg, boisko W.K.S., o godz. 11;

dnia 8 lipca TUR — Siła, boisko W. K. S., o godz. 17;

dnia 8 lipca S.S.K.M. — Ł.K.S.B.W., boisko S.S.K.M., o godz. 17;

dnia 8 lipca Szturm — Słowacki, boisko ul. Wodna, o godz. 17;

dnia 14 lipca Kraft — Hasmonea, boisko W.K.S., o godz. 17;

dnia 15 lipca Odrodzenie — Oratorjum, boisko Odrodzenia, o godz. 17;

dnia 22 lipca Odrodzenie — Kraft, boisko Odrodzenia, o godz. 17.

MIEDZYNARODOWY RAID AUTOMOBILOWY.

W dniach od 17 — 24 b. m. odbędzie się doroczny międzynarodowy raid samochodowy Automobilklubu Polski na ogólnym dystansie 3116 km. Etapy przedstawiają się następująco: I etap Warszawa — Druskieniki (395 km.), II etap Druskieniki — Luck (588 km.), III etap — Luck — Jaremcze (500 km.), IV etap — Jaremcze — Truskawiec (510 km.), V etap — Truskawiec — Krynica (316 km.), VI etap po jednodniowym wypoczynku Krynica — Busko (417 km.), VII etap — Busko — Warszawa (390 km.).

POLACY BIJA NIEMCÓW W BOKSIE.
Katowice. Na zawodach bokserskich z udziałem bokserów niemieckich Kupka pokonał Surna, Wondo zwyciężył Gawlika, Górny pokonał Biowalda, zaś mecz Moczko — Pawlica dał wynik remisowy.

ZAPAŚNICY A OLIMPJADA.
W dniu 16 b. m. Polski Związek Atletyczny organizuje w Warszawie eliminacyjne przedolimpijskie zawody zapaśnicze, a w dniu 28 b. m. odbędzie się mecz Polska — Węgry.

BIEG KOLARSKI DOOKOŁA POLSKI.
W końcu sierpnia odbędzie się I bieg kolarski dookoła Polski w 8 etapach, zorganizowany przez W. T. C.

WĘGIERSCY TENNISIŚCI W STOLICY.
W dniach 15, 16 i 17 b. m. na kortach Legii rozegrany zostanie mecz tenisowy Budapeszt — komb. reprezentacja Polski.

MIEDZYNARODOWY MECZ HAZENY.
Kraków. W dniu 31 b. m. podczas robotniczego zlotu odbędzie się pierwszy międzynarodowy mecz hazeny pomiędzy robotniczymi reprezentacjami Polski i Czechosłowacji. Barw polskich będzie drużyna Skry.

POZOSTAŁE TERMINY LIGOWE.
Według zmienionego na ostatniemi zebrańmi Ligi, kalendarzyka pierwszej rundy rozgrywek, terminy przedstawiają się następująco: 17. 6. dogrywka Legia — Czarni, Polonia — ŁKS, Ruch — Hasmonaea, Cracovia — Turyści, Pogoń — Warta, TKS. — Warszawianka.

24. 6. Wisła — Pogoń, Warta — Ruch, ŁKS. — Śląsk, Polonia — Cracovia, Hasmonaea — Legia.

29. 6.: Legia — Polonia, Czarni — Pogoń.

1. 7. Warszawianka — 1 FC., Śląsk — Warta, TKS. — ŁKS.

8. 7. TKS. — Śląsk, Czarni — Polonia, Turyści — Warszawianka, 1 FC. — Cracovia, Legia — Warta.

15. 7. Śląsk — Wisła, Polonia — Pogoń, TKS. — Turyści, Cracovia — Hasmonaea, Warta — Czarni.

22. 7. Czarni — TKS., Warszawianka — Hasmonaea, ŁKS. — Cracovia.

29. 7. Hasmonaea — Wisła.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.
Berlin. W Berlinie na zawodach lekkoatletycznych wyniki były następujące: 100 m. — Geerling, 10,6, 200 m. — Schuler, 22,1, 400 m. — Buchner, 49,6, wiał — Doberman, 7,64, kula — Hirschfeld, 15,73, dysk — Paulus, 47,62, 100 m. kobiet — Junkers 12,4, 4 x 100 m. kobiet — repr. olimpijska 49,8.

Turyń. W meczu tenisowym o puchar Davisa Włochy pokonały Indie 3:0.

Londyn. O puchar Davisa Anglia — Niemcy 4:1.

Haga. O puchar Davisa Holandia — Austria 3:2.

Paryż. Do półfinałów o puchar Davisa stają Włochy — Anglia i Czechosłowacja — Holandia.

Haga. W dniu 11 b. m. rozpoczął się w Hadze turniej tenisowy z udziałem graczy 16 narodów. Turniej ten zorganizowany został w zamian za usunięcie z programu olimpijskiego turnieju tenisowego.

Splitt. G. A. K. — Hajduk 2:2 (1:0).

Budapeszt. Nemzeti — Kispesti 2:2 (1:2), Vasas — 33 F. C. 3:1 (2:1) F. T. C.

— Bastia 2:1 (:0), Hungaria — Atilla 2:1 (1:0), Sabaria — III Bezirk 3:2 (2:1), Bocskay — UTE 4:2 (1:1).

Wiedeń. W wiedeńskich mistrzostwach piłkarskich zaszły dziś dwa rozstrzygające fakty. Po pierwsze Admira, zwyciężając Hakoah 2:0, zapewniła sobie prawie pewnie mistrzostwo na rok 1928, po wtóre B. A. C. pokonując po ciężkiej walce Austrię 3:1, uzyskała w ten sposób nieodzowne punkty, aby uratować się przed spadnięciem na ostatnie miejsce tabeli i od zwanego z tem przejścia do II klasy. Niewątpliwie do II klasy przejdzie Simering, natomiast zajmujące przedostatnie miejsca B. A. C. oraz Hakoah rozstrzygną między sobą, który z nich podzieli los Simeringu.

Berno Morawskie. Sparta — Morawska Slavia 4:1.

Kupcy mleczni przeciwko zamierzeniom Magistratu m. Łodzi.

Magistrat m. Łodzi postanowił wszcząć akcję racjonalnego zaopatrywania ludności w mleko wyborowe i w tym celu po za planem rozwinięcia krowiarni miejskiej prowadzi pertraktacje z właścicielami wielkich obór.

W sprawie tej odbyło się zebranie przywódców dostawców mleka celem omówienia planu przeciwdziałania projektowi Magistratu.

Po długich naradach postanowiono wydelegować przedstawicieli swych do Rady Miejskiej, którzy zażądać mają, by Magistrat projekt swój zmienił i nie pozabawiał ich środków egzystencji. (b)

ZE STOWARZYSZENIA TECHNIKÓW.

W piątek, dnia 15 b. m. o godzinie 8 wieczorem odbędzie się w lokalu Stow. Techników w Łodzi, Piotrkowska 102, zebranie, poświęcone Naukowej Organizacji Pracy z następującym porządkiem dziennym: Krótkie sprawozdanie z II-go Zjazdu Nauk. Org. Pracy, Kwestja knd-sów ogólnych Naukowej Org. Pracy w Stowarzyszeniu Techników.

ROBOTNICZY EKSPEDYCYJNI GROŻĄ STRAJKIEM.

Związek zawodowy robotników ekspedycyjnych wystąpił z żądaniem podwyższenia płac, domagając się dla robotników magazynowych, ekspedientów i furmanów podwyżki do 50 zł. tygodniowo, dla pakarzy bel do 70 zł. i dla dozorców nocnych do 40 zł. tygodniowo, utrzymania 8-mio godzinnego dnia pracy i pośrednictwa związku przy przyjmowaniu i wydalaniu robotników.

Termin odpowiedzi wyznaczyl związek na dzień 16 b. m. i jeśli pracodawcy żądań tych nie uwzględnią, rozpocznie się strajk. (b)

LOTERIA FANTOWA NA RZECZ REPARACJI KOŚCIOŁA W RADOGOSZCZU.

Komitet Reparacji Kościoła Najśw. Serca Jezusowego w Radogoszczu w Łodzi informuje, że ciągnięcie Wielkiej Loterii Fantowej na rzecz reparacji kościoła w Radogoszczu, odbędzie się w dniu 17 b. m. w lokalu Stow. Urzędników Skarbowych przy ul. Moniuszki nr. 4 o godzinie 9 rano.

Wygrane fanty odbierać będzie można od dnia 20 b. m. w sklepie tego Stowarzyszenia przy ul. Julianowskiej nr. 8 w godzinach od 16 do 18 codziennie.

ZATARG Z DOZORCAMI W PABJANICACH.

W związku z zatargiem, jaki powstał w Pabjanicach na tle zawarcia umowy między dozorcami a właścicielami nieruchomości, odbyło się posiedzenie nadzwyczajnej komisji rozjemczej.

Po rozpatrzeniu warunków życia dozorców w Pabjanicach, komisja rozjemcza zdecydowała następujące stawki tygodniowe: dla dozorców I kategorii 17,50 II kategorii — 11,50, III kategorii — 8 zł. i IV kategorii 5 zł., przyczem za dostarcza nie wody lokatorom bez użycia motoru 50 proc. wyżej. (b)

ŻADANIA LEKARZY KASY CHORYCH.

Lekarze, zatrudnieni w Kasie Chorych, przed kilku miesiącami wystąpili do zarządu Kasy z prośbą o podwyższenie wynagrodzeń za pracę, motywując te żądania wzrostem kosztów utrzymania od czasu ostatniej podwyżki.

W sprawie tej odbędzie się wspólna konferencja pomiędzy przedstawicielami związku lekarzy, a specjalnie w tym celu powołana komisja Kasy Chorych. (b)

Srodek światowej sławy!
ZIOLA MOCZOPĘDNE „THE VICHY” ZIOLA MOCZOPĘDNE

Są najlepszym środkiem przeciw chorobom nerak, pęchersza, gonorrhel i t. d. Wobec zawartości kwasu krzemionkowego są również nieocenione przy zwapnieniu naczyń krwionośnych i następują kuracją wodami mineralnemi. Próca tego posiadają właściwości bakterjologiczne. Skutek nadawczyjny!

Cena 2.50. Labor. Chemiczne „Herba” Paris. Cena pudełka 2.50. Żądać we wszystkich aptekach i składach aptecznych.

Co dziś usłyszymy z głośnicy radjoaparatu?

Czwartek, 14-go czerwca.
Warszawa, 1111 m. — 12.35 Odczyt, organizowany staraniem Min. W. R. i O. P. dla młodzieży szkolnej p. t. „O obserwacjach i doświadczeniach fizycznych” wygłosi prof. Stan. Małec; 13.00 Sygnał czasu, hejnał z wieży Mariackiej w Krakowie, komunikat lotniczo-meteorologiczny oraz nad program; 13.10 Przerwa; 15.00 Komunikaty: meteorologiczny, gospodarczy oraz nad program; 15.20 Przerwa; 16.00 Odczyt p. t. „Typy radiostacji nadawczej” (odczyt I-szy) wygłosi prof. Jan Kończak; 16.25 Komunikat harcerski; 16.40 Odczyt p. t. „Czy wychowanie fizyczne rozwija wszechstronnie” wygłosi p. Zygmunt Zieleniewski; 17.05 Przerwa; 17.20 Tydzień kobiecy w Radio. Odczyt p. t. „Jeden dzień w gospodarstwie domowym”, wygłosi p. Ada Orłowska; 17.45 Koncert popołudniowy w wykonaniu orkiestry domrzystów pod dyr. Bazylego Zubrzyckiego; 18.55 Przerwa; 19.05 Komunikat rolniczy; 19.15 Rozmaitości. Występ p. Henryka Małkowskiego; 19.35 Odczyt z cyklu „Dzieje muzyki” wygłosi prof. Stan. Niewiadomski. Po odczytce komunikat Tow. Zachęty do hodowli koni w Polsce; 20.00 „Wśród książek” — przegląd najnowszych wydań walców omówi prof. H. Mościcki; 20.30 Koncert wieczorny, w przerwie biletowy „Messenger Polonais” w języku francuskim; 22.00 Sygnał czasu, komunikat lotniczo-meteorologiczny; 22.05 Komunikaty P. A. T.; 22.20 Komunikaty: policyjny, sportowy i nad program; 22.36 Transmisja muzyki tanecznej.

Kącik dla pań.

Sezon letni w służbie mody.

Nie wiadomo, czy wobec tych nieprzychylnych zmian w naszym klimacie, który nie pozwolił nam w tym roku ani jednego majowego wieczora poświęcić marzeniom przy księżycu, pisanii wierszy przy świetle tegoż księżycu, o miłości, słowkach i bzach, będziemy mieli w najbliższym czasie — lato. To jedno wiadomo napewno, że jeśli w lipcu zacznie nawet padać śnieg, nie wpłynie to zupełnie na modę.

Zimno, zimnem, ale suknie letnie mieć trzeba, więc można pozwolić sobie tylko na westchnienie pełne rezygnacji i przystąpić do szczegółowego omówienia tej sprawy.

Ponieważ noszone są już „letnie futra”, różniące się od zimowych tylko kolorem, który powinien być najbardziej niesamowity niemający nic wspólnego z normalną barwą królików, nie ma kłopotu z materiałem na letnie sukienki. Może on być najbardziej przejrzysty, przeznaczony jest bowiem tylko na noszenie w zamkniętym i opalonym lokalu, a taki tylko jest modny (materiał nie lokal, choć ten ostatni, gdy jest opalany bez przerwy cały rok, modny jest również).

Najbardziej noszona będzie georgetta, drukowana marquisette i mousseline de soie. Kolory: cała gama błękitów, od jasno-niebieskiego do najciemniejszego szafirowego. W liniach kroju, jak zwykle od dłuższego czasu, nie zmieniło się o tyle, żeby można z tego robić kwestje. Każdy krój jest dobry, a im prostszy, tem lepszy.

Suknie bez rękawów nie będą zupełnie modne tego lata, za to powrócą do łaski wykładane kołnierzyki, żaboty, krawaty. Garsonki z crêpe de chine i jedwabnego jersey'u, zostana na długo najwygodniejszą i najbardziej wdzięczną sukienką na codzień, strojniesz je mają górę tonowaną w kilku kolorach, od najciemniejszego do najjaśniejszego tonu i spódniczki zupełnie jasna.

Pantofelki en lamières, dobrane barwą do sukni, jeśli zaś modna sobie pozwolić tylko na jedną parę, to najpraktyczniejszym kolorem jest beże i szafirowy. Pończoszki cięście zupełnie w stylu z użycia, noszone są znacznie ciemniejsze i z bardziej zóftawym zabarwieniem.

Spódniczki zyskały parę centymetrów długości i bezwzględnie powinny zakrywać kolano, zwłaszcza, gdy nóżka pozostawia nieco do życzenia, z czem nie zawsze chcą się liczyć piękne panie, robiąc sobie tem krzywdę. Brzegi spódnicy asymetryczne, dłuższe z dwóch boków, lub z jednego, oczywiście tylko wtedy, gdy matorjał jest leciutki i brany podwójnie.

Narazie nic nowego nikt nie wymyślił, może pierwsze dni letnie przyniosą jakieś zmiany.

KUDOWA, miejscowość lecznicza dla chorób serca, nerwów i kobiecych.

Świeżnie rozpoczął się sezon w Bad-Kudowa. Nd Zielonych Świąt krasywa ilość gości wznosi się coraz bardziej płonowo i 6 czerwca przekroczyła już rocznicową liczbę o 972 kuracjuszy tak że można się spodziewać dobrego sezonu. Niezależnie od sławy, jaką się cieszy Kudowa, jako miejscowość kąpielowa i wycoczynkowa, niewątpliwie przyczyniły się do tego zwiększenia się liczby gości znacznie lepsze warunki komunikacji. Ożywienie wywołał wielki konkurs tenisowy o puchar wędrowny Kudowa, który sprowadził do Kudowy elitę nallapszych graczy śląskich. Z napięciem śledzi publiczność najróżnorodniejsze dalsze artystyczne i towarzyskie imprezy zarządu udrożnika, między innymi wieczór koncertowy laureatki nagrody Mozarta, Lidy Lau, występy śpiewaczki hameralnego Büttnera (Drezno), wielkiego konkursu tańca Państwowego Związku dla pielęgnowania tańców towarzyskich, jak również koronacja królowej lata Kudowy.

DIŻURY APTEK.

Dziś dyżurują apteki: N. Epsztajna, Piotrkowska 225, M. Bartoszewskiego, Piotrkowska 95, M. Rozenbluma, Cegielińska 12, Gorfaina, Wschodnia 54, J. Koprowskiego, Nowomiejska 15. (b)

Do Zakładów Przemysłowych poszukiwany jest młody samodzielny BUCHALTER

wymagana znajomość języków, przedewszystkiem francuskiego. — Oferty pod „Chrześcijańskim zaraz” do Administracji „Kurjera Łódzkiego”.



TEATR MIEJSKI.

Dziś po cenach najniższych po raz ostatni w sezone „Święto kwitnienia wiśni”.
Jutro po tych samych cenach ostatnie w sezonie powtórzenie „Kredowego koła”.

TEATR KAMERALNY.

Dziś po cenach najniższych ostatnie w sezonie powtórzenie „Codziennie o 5-ej”.
Jutro premiera przeżabawnej farsy amerykańskiej „Jutro pogoda”.

TEATR LETNI W OGRODZIE STASZICA.

Odnowiony teatr w ogrodzie Staszica otworzy swe podwoje w najbliższą sobotę.
Odegrana będzie na inaugurację sezonu arcywesoła „Pani prezesowa”.

„RYCERZ BEZ SKAZY” (JÓZEF PIŁSUDSKI).

Dzisiaj premiera historycznej opowieści Tymoteusza Ortyma „Rycerz bez skazy” (Józef Piłsudski). Na dzisiejszej premierze będą obecni przedstawiciele władz rządowych, komunalnych, prasy, wojska, władz szkolnych.
Pozostałe bilety do nabycia w kasie zamawiań (Cukiernia Gosłomskiego).

Ceny miejsc najniższe. Jutro o godz. 5 po poł. powtórzenie premiery.

TEATR POPULARNY.

Ciesząca się niezwykłym powodzeniem przepiękna egzotyczna operetka w 3-ach aktach „Gejsza” grana będzie w bieżącym tygodniu do platku wdzięcznie, poczem do wtoru ustępuje miejsca wócl ce interesującej sztuce amerykańskiej w 3 aktach „Pewódz”, która grana będzie w sobotę, niedzielę po poł. oraz w niedzielatek.

TEATR POPULARNY W SALI GEYERA.

W nadchodzącą sobotę, niedzielę i poniedziałek grana będzie na drugiej scenie popularnej, barwna i pełna humoru operetka „Gejsza”. Będą to ostatnie cztery przedstawienia w bieżącym sezonie. Bilety na wszystkie przedstawienia do nabycia na miejscu w kasie teatru.

TEATR REWJI W „CASINIE”.

Dziś przedostatni dzień rewji „...i pana też!” piora dr. Pietraszka, Toma, Refrena, Domara i in. Jednocześnie kończą się już intensywne przygotowania do jutrzejszej premiery trzeciej rewji, której tytuł trzymany jest narazie w tajemnicy.

KINO Dom Ludowy
ul. Przejazd 34.

Dziś! — Dziś!
Wspaniała epopea filmowa p. t.
12 Dżamentów
W roli głównej genialny i niezównany
- Douglas Fairbanks. -

Ceny miejsc: W dni powszednie na wszystkie seansy, zaś w sobotę, niedzielę i święta od godz. 2 do 3 po południu I m. 75 gr. II m. 40 gr. III m. 30 gr.
W soboty, niedziele i święta od godz. 4 popoł. I m. 90 gr. II m. 50 gr. III m. 30 gr.

RURY kamionkowe do kanalizacji
Karol Foerster, Łódź,
Dębowa 3, tel. 43-82.

EXPRESS HANDLOWY

„Kurjer Łódzki“.

Czwartek 14 czerwca 1928 r.

„Kurjer Łódzki“.

Międzynarodowa sytuacja finansowa Europy. Co mówi b. minister finansów Francji Loucheur?

ex) Londyńska „General-Press“ z 9 b. m. zamieszcza pod powyższym nagłówkiem obszerny wywiad z b. francuskim ministrem finansów Loucheurem. Zasadnicze wywody ministra brzmią jak następuje:

Porównyując dzisiejszą sytuację finansową łwiej części państw europejskich z położeniem w 1920 r. stwierdzi się, iż osiągnięto poprawę w takiej mierze, jakiej nikt się nie spodziewał. Prawie wszystkie te państwa ustabilizowały już swoją walutę, każde oczywiście na innym poziomie; odpowiednio do swych konieczności gospodarczych, do pokrycia złotem i długu państwa. Belgia przeprowadziła stabilizację na bardzo niskiej relacji do funta st. t. i. 175 franków, co tłumaczy się tem, że kraj ten posiada 4 — 5 razy mniej rentierów niż Francja. (Oczywiście relatywnie). Belgia musiała przeto interesy swych rentierów przynieść w ofierze swemu przemysłowi i swej produkcji. Można by wprowadzić wskazanie na Włochy, które pomimo, iż również nie są krajem rentierów, jednak stabilizację swej waluty przeprowadziły na wyższym niż Belgia poziomie, bo na relacji 92 liry za 1 funt st. Zdać się jednak, że włoski minister finansów hr. Volpi, którego uważać należy za jednego z najwybitniejszych finansistów doby naszej, zdawał sobie dobrze sprawę z na stepstw takiej stabilizacji, zawierającej — zdaniem licznych poważ finansowych — w sobie pewne niebezpieczeństwa.

Obecnie ma nareszcie także i Francja przeprowadzić stabilizację swej waluty. Nastąpi to najprawdopodobniej w ciągu tego lata. Frank francuski de facto utrzymuje się już prawie od roku stałe na relacji 124 franków za 1 funt st. Francja jest naogół o wiele bogatsza od Włoch. Skoro więc to państwo mogło swoją walutę ustabilizować na poziomie 92 to Francja mogłaby sobie oczywiście pozwolić na relację 75. Zależałoby to tylko od woli Poincarégo, ponieważ spekulacja między narodowa chętnieby poszła za nim. Ale stabilizacja nie jest problemem zewnętrznym, lecz wewnętrznym. Parytet 75 fr. za 1 funt byłby za wysoki, ponieważ Francja ma dług państwowy w wysokości 350 miliardów franków. Gdyby ten dług wyniósł np. tylko 100 miliardów wówczas stabilizacja mogłaby być przeprowadzona na znacznie lepszym kursie. W obecnym jednak stanie rzeczy parytet 75 uniemożliwiałby ludności francuskiej byt. Okazało się w innych krajach, że stabilizacja mogła być przeprowadzona tylko na tym poziomie, który przez pieniądz tego kraju faktycznie już był osiągnięty. Do każdego bowiem innego poziomu życia gospodarcze musiałoby się dopiero dostosować.

Wobec tego, że faktyczna stabilizacja franka na poziomie 124 nie wywołała kryzysu i że liczba bezrobotnych we Francji jest mniejsza, niż w innych krajach przemysłowych, można twierdzić, iż kurs 124 jest dla gospodarstwa francuskiego znośny. Dlatego też przypuszczać należy, iż stabilizacja ustawowa przeprowadzona będzie na kursie 124 — 125 franków. Nie będzie ona oczywiście idealna i mały kapitalista, który miał do państwa zaufanie, będzie ją musiał uważać za niesprawiedliwą. O prawdziwej waloryzacji wszelako mowy być nie może gdyż w tym wypadku frank byłby oddany na pastwę spekulacji międzynarodowej i z tego powodu musiałoby cierpieć całe życie gospodarcze Francji przez długi szereg lat.

Po przeprowadzeniu wreszcie stabilizacji w Rumunii rozpocznie się w Europie normalne życie walutowe. Jak po każdej wielkiej burzy, nie obejdzie się zapewne jeszcze bez drobnych zaburzeń, ale

wszystko przemawia zatem, że już za kilka miesięcy zapanują w Europie normalne stosunki finansowe. Za jakie pięć lat zaś spodziewać się należy, że i życie gospodarcze naszego kontynentu będzie również już zupełnie normalne.

Pozostanie jeszcze tylko — Rosja. Co do tego kraju przypuszczać jednak należy, iż na długo jeszcze nie będzie mógł być brany w rachubę jako czynnik w życiu gospodarczym Europy. Nasz kontynent będzie musiał przeto tak postępo-

wać, jakgdyby Rosja wcale nie istniała! Wprawdzie Stalin systematycznie dąży do oczyszczenia Rosji z właściwego komunizmu i doprowadzenia jej do kapitalizmu w jakiejś nowej formie. Mimo tej ewolucji nie należy jednak bynajmniej za patrywać się optymistycznie na stabilizację czerwoności. Pewnym bowiem jest, że nawet katastrofa finansowa Rosji nie będzie dla Europy mogła mieć jakiegokolwiek znaczenia.

Struga dolarów rychło popłynie.

Ameryka znowu będzie udzielała pożyczki zagraniczne.

ex) „Hamburger Nachrichten“ z 8 b. m. w korespondencji z Nowego Jorku donoszą, iż według świeżo ogłoszonego „Indeksu“ New York Trust Company, Ameryka w latach najbliższych, udzielać będzie pożyczek zagranicznych najprawdopodobniej w jeszcze większym niż dotychczas rozmiarze. W latach ostatnich Stany Zjednoczone ułokowały w tych pożyczkach około 1 3/4 proc. całkowitego dochodu narodowego.

Ten procent nie może bynajmniej być uważany za wysoki, jeśli się zważy, że

przed wojną Anglia lokowała zagranicą 8 proc. swego dochodu narodowego, Francja — 5 proc., a Niemcy 1 procent. Dlatego też Ameryka nie może ograniczyć dalszych kredytów. Spłaty bowiem dotychczasowych pożyczek zagranicznych pociągnąby za sobą taki wzrost importu z krajów dłużniczych, że w Stanach Zjednoczonych musiałby nastąpić ciężki kryzys gospodarczy, a w szczególności przemysłowy.

Przemysł pożera lasy.

Fabrykacja celulozy, papieru, jedwabiu sztucznego.

ex) Na kongresie przemysłu drzewnego, który odbył się w Lugdunie, inż. A. Navarre przedstawił w bardzo interesującym referacie problemat zapotrzebowania i konsumpcji drzewa w przemyśle posługującym się masą drzewną do fabrykacji celulozy, papieru, jedwabiu sztucznego celulozoidu, środków wybuchowych etc. Najwięcej drzewa konsumuje przemysł papierniczy, po nim zaś drugie miejsce zajmuje rozwijający się w szalonym tempie przemysł jedwabiu sztucznego.

Wszystkie wyżej wymienione działy przemysłu spożywają rocznie 7.700 tysięcy ton celulozy i 6.070.000 ton drzewa; z tej ilości Europa dostarcza 3.635 tysięcy ton celulozy i 2.046.000 ton drzewa. Obliczając, iż na wyprodukowanie 1 tony celulozy potrzeba 6 m. kubicznych drewna a 4 m. kub. na wyprodukowanie masy drzewnej lub bawełny drzewnej, otrzymamy 70.504.000 m. kub.

drewna, konsumowanych przeciętnie co rok przez fabryki papieru, celulozoidu, sztucznego jedwabiu etc.

Większa część tej olbrzymiej ilości drewna dostarcza Północ: Skandynawia, Finlandja, Rosja, Kanada, Sachalin. Olbrzymie przestrzenie leśne tych krajów mogą oczywiście zaspokoić jeszcze przez długie lata rosnące wciąż potrzeby przemysłu, nie ulega jednak kwestji, iż będą one ubożać z czasem. W ostatnich czasach, zwłaszcza we Francji, gdzie bogactwo leśne jest niewielkie, zaczęto używać do fabrykacji lepszych gatunków papieru t. zw. alfe, trawę, rosnącą gęsto i bujnie w Tunisie i wschodnim Algierze. Jest to jednak drobna tylko cząstka niezbędnego surowca i przy obecnym tempie konsumpcji drzewa i trzebieńia lasów można się spodziewać w przyszłości zmniejszonej podaży surowca drzewnego na rynku światowym.

Akcja Polski o odszkodowania wojenne przed trybunałem polsko-niemieckim w Paryżu.

Rozmowa z kierownikiem biura powództw Zw. Obrony Kresów Zach., p. J. Mayzlem.

ex) W trybunale rozjemczym polsko-niemieckim w Paryżu zapadły świeżo w sprawie odszkodowań od Niemiec pomysły dla strony polskiej wyrok. W związku z temi faktami zwróciliśmy się do Związku Obrony Kresów Zachodnich o informacje co do ogólnego stanu sprawy wojennych odszkodowań niemieckich na rzecz Polski. Kierownik istniejącego przy ZOKZ. biura powództw do trybunału rozjemczego polsko-niemieckiego w Paryżu, p. Jan Szczesny Mayzel, oświadczył nam, co następuje:

— ZOKZ. prowadzi akcje odszkodowań od końca 1924 r. Chodzi tu o odszkodowanie za wszelkie gwałty i bezprawia niemieckie, popełnione na ziemiach polskich. Ogółem było 15.000 wniosków osób poszkodowanych. Suma roszczeń sięgała 100.000.000 franków złotych. Związek zorganizował zatem specjalne biuro powództw, które wnioski poszkodowanych rozklasyfikowało i przesało do trybunału.

— Jaka jest procedura trybunału? — zapytujemy.

— Procedura jest wielce skomplikowana i wymaga postępowania ustnego i pismennego. Trybunałowi przewodniczy przedstawiciel państwa neutralnego. Przy tak uciążliwej procedurze, na 40 tys. spraw wniesionych, trybunał zdołał wydać wyroki w około 200 sprawach.

— A jak przedstawia się kwestja wykonania wyroków trybunału?

— To właśnie sprawa najgorsza. Ani jeden wyrok nie został dotychczas wykonany, gdyż trybunał nie posiada prawa egzekutywy. Urząd agenta, istniejący przy trybunale dla wykonywania wyroków, nie odpowiada potrzebom praktycznym. Trudna sytuacja strony polskiej przy wykonywaniu wyroków trybunału ilustruje następujący przykład. Ostatnio w sprawie, dochodzonej indywidualnie przez poszkodowane firmy polskie z b. Kongresówki: Kowalski i Trylski, Morgenstern i in. zapadł pomyślny dla str-

WYWIAD THE FINANCIAL NEWS Z PREZESEM BANKU POLSKIEGO P. STANISŁAWEM KARPIŃSKIM.

ex) „The Financial News“ z 6 czerwca r. b. podaje następujący wywiad z prezesem Banku Polskiego, P. Stanisław Karpiński oświadczył przedstawicielowi The Financial News, że jest intencją Banku Polskiego, aby rezerwa kruszcowa banku została zwiększona w sposób nie wywołujący żadnych perturbacji na międzynarodowych rynkach złota. Obecnie pokrycie kruszcowe wynosi 35 procent łącznej sumy obiegu banknotów i natychmiastowo płatnych zobowiązań. Zakup złota Banku Polskiego na rynku londyńskim wynosił od 100 do 200 tysięcy funtów miesięcznie z wyjątkiem listopada 1927 r., kiedy zakupy złota były większe. Naogół zakupy dokonywane przez Bank Polski w Londynie są zbyt małe, aby mogły wywołać jakieś niepożądane perturbacje na rynku złota. Obecnie zostało na wet zakomunikowane Bankowi Polskiemu, że daleko znaczniejsze zakupy złota są możliwe na rynku londyńskim bez wywołania niepożądanych powikłań.

Zapytany przez przedstawiciela The Financial News, jakie są intencje rządu polskiego co do dalszych pożyczek zagranicznych — odpowiedział p. Karpiński, że emisja pożyczek w celu zrównoważenia budżetu jest zbędna, bo budżet jest zrównoważony mimo podwyżki pensji urzędniczych; jednakże znaczne inwestycje zagraniczne są potrzebne dla celów gospodarczych. Doradca amerykański p. Dewey nie jest uprawniony do zakazywania pożyczek zagranicznych, jednakże jego opinja jest zwykle brana pod uwagę. Zarzut, iż p. Dewey faworyzuje pożyczki amerykańskie na niekorzyść angielskich jest niczem nieuzasadniony.

ORGANIZACJA EKSPORTU WYROBÓW DROBNEGO PRZEMYSŁU I REKODZIEL.

ex) W Państwowym Instytucie Eksportowym przygotowywana jest akcja, mająca na celu wyzyskanie dla eksportu wyrobów naszego średniego i drobnego przemysłu, a po części także rekodzielnictwa. Wiąże się z tem szereg problemów, decydujących o powodzeniu akcji, z których możności uruchomienia i należytego zabezpieczenia kredytów produkcyjnych i handlowych obok sprawy zbadania rynków odbiorczych stanowią zagadnienia naczelne. Obecnie odbywa się praca, mająca na celu stworzenie dokładnej ewidencji produkcji i handlu w odnośnych działach i przeprowadzenie organizacji zwłaszcza w tych branżach, które posiadają słabe podstawy wytwórcze

ny polskiej wyrok. Opierając się na konwencji polsko-francuskiej z r. 1922, strona polska wystąpiła przed t. zw. urzędem dla majątków i udziałów w Paryżu (urząd ten likwiduje mienie obywateli niemieckich we Francji na pokrycie szkód) o niewydawanie Niemcom z sum, będących w depozycie urzędu, kwoty zasądzonych na rzecz firm polskich. Niemcy, zawiadomione o tem, odwołały się do sądu departamentu Sekwan o oddalenie żądań polskich, jako bezpodstawnych. Rozstrzygnięcie tego sporu budzi zrozumiałe zainteresowanie.

— Wobec takiego stanu rzeczy — kończy rozmowę p. Mayzel — konieczne jest możliwie rychło uproszczenie procedury trybunału, dalej unormowanie sprawy egzekucji wyroków tego trybunału, a wreszcie byłaby bardzo pożądana i wskazana pomoc czynników rządowych dla szlachetnej akcji zasłużonego społecznie Związku Kresów Zachodnich.

NOWY MATERIAŁ BUDOWLANY.
 ex) W najbliższym czasie szwedzka Nordmaling Sawmill Company zakłada fabrykę „masonitu”, nowego materiału budowlanego, wytworzonego z trocin i onilków drzewnych. Są to niezwykle twarde i trwałe cegły, które bezsprzecznie znajdują szerokie zastosowanie w przemyśle budowlanym.

W zaofiarowaniu 8-proc. listy zastawne m. Łodzi. (ah)

GIELDA WARSZAWSKA.

Warszawa, 13 czerwca (Pat.)
 Notowania oficjalne.

Gotówka:

Dolary —

Czeki:

Belgia 124.52
 Holandia 359.70
 Londyn 43.512
 N. York 8.90
 Paryż 35.03%
 Praga 26.41 i pół
 Szwajcaria 171.77
 Wiedeń 125.37
 Włochy 46.87

PAPIERY PAŃSTWOWE I LISTY ZASTAWNE.

Dolarówka 93.25, 94.—
 5-proc. pożyczka konwersyjna 67.—
 5-proc. pożyczka konw. kolejowa 62.—
 Pożyczka dolarowa 87.—
 Pożyczka kolejowa 104.—
 8-proc. listy zastawne B-ku Gosp. Kr. 94.—
 4 i pół proc. listy zastawne ziemskie zł. 52.75, 53.—, 52.50
 5-proc. listy zastawne m. Warszawy zł. 57.75, 58.25
 8-proc. listy zastawne m. Warszawy zł. 73. 25, 74.—
 10-proc. listy zastawne m. Radomia 79.—

ARCEJ

Notowano w złotych.

Bank Handlowy 117.—
 Bank Polski 198.—, 195.—
 Bank Zachodni 34.50, 34.—
 Bank Zarobkowy 87.50
 Spiess 162.50
 Chodorów 180.—
 Firley 69.—
 Wysoka 195.—
 Węgiel 100.—
 Nobel 31.—
 Modrzejów 48.—
 Pocisk 10.25, 10.—, 10.25
 Rudzki 48.50
 Starachowice 60.—
 Borkowski 17.—, 17.25
 Haberbusch 246.—, 252.—

Z GIELDY ŁÓDZKIEJ.

Na wczorajszym zebraniu giełdy łódzkiej zawarto następujące transakcje:

Dolary 8.895

W poszukiwaniu 5 i pół i 5-proc. listy zastawne m. Łodzi, Tramwaje Miejskie i Elektrownia Okręgowa w Zagłębiu Dąbrowieckim oraz Bank Polski, którym dokonywano licznych transakcji.



Wynajmijcie Johnsona Elektryczną Maszynę Do Froterowania Podłóg

Wasze podłogi lśnić się będą dziesięć razy lepiej niż froterowane ręcznie. Ta cudna mała maszyna okazała się konieczną dla dziesiątek tysięcy domów, gdyż zawiązując jej froteruje się podłogi bez nachylania się lub kleśnięcia, bez używania smaru i kłobów, bez brudzenia rąk lub odzieży. Niektóre cienką warstwę wosku Johnsona (Johnson's Wax), a następnie posuwając po podłodze maszyną do froterowania. Rezultat jest zadziwiający. Do wynajmowania lub nabycia w składach aptecznych, w sklepach elektrotechnicznych, radiosprzętów, na czajki kuchennych, w mydlarniach i w składach mebli.

Przedstawiciel

Tow. Przemysłowo-Handlowe

ZAWBOR

Sp. z o. o.

Warszawa, Czackiego 3/5

Telefon 96-47.

Adres telegr. ZAWBOR

S. C. JOHNSON & SON, Racine, Wisconsin, U. S. A.

Poszukujemy suchego LOKALU

w śródmieściu o powierzchni od 350—400 mtr. kw. na parterze, nadającego się na składy i biura. Oferty prosimy kierować pod adres

f. „PE-PE-GE” Łódź,

Narutowicza 32. — — Pośrednictwo nie wykluczone.

WSZELKIE ZIOŁA LECZNICZE
 równał według przepisu Dra Kőniga i Bilca poleca APTEKA D-ra Farm. R. Rembelskiego w ŁÓDZI, ul. Andrzeja nr. 28 tel. 49-91.
 UWAGA: Apteka przyjmuje moce do analizy.



Tarby lakiery i przybory malarzkie

ALEKSI MILLER & S

Łódź, Prądnik 4.

Dr. I. LIPKOWICZ

ordynator gabinetów rentgenowskich. Ambulat. Pol. Państw. ul. Kilińskiego 152 Tel. 16-82

Dział rozpoznawczy (zdjęcia i prześwietlenia).

Dział leczniczy (naświetlania rentgenowa.)
 Przyjmuje codz. od 9 do 3 po poł.

RABKA „Swoboda”

blisko lasu sosnowego, ładne położenie, blisko kąpielni kąpielowych, poleca pokoje słoneczne, bez i z kalodkiem utrzymaniem, kuchnia obfita i zdrowa, ceny przystępne. — Wiadomość i zamówienia: RABKA, w ul. „SWOBODA”

Pensjonat

we dworze, całkowite utrzymanie 6 zł. dziennie ZARNÓW przez Opoczno Wierchowiska Dr. Lubdzicka.



USUWA BEZ ŚLADU PIEGI, PLAMY WĄSRY, OPALENIZNE I ZABIEZCENIA W TWARZY. ZADAĆ WSZEDZIE!

ŻADNE PERFUMY NIE PRZYTEMNIA ZAPACHU POTU.



DINOL
 PŁYNNY NIEZAWODNY ŚRODEK OD POTU

Opatentowany przez Urząd Wynalazków Rzeczypospolitej Polskiej za nr. 6944, jako ostatnie słowo chemii kosmetycznej w dobie obecnej.

uwalnia bezpowrotnie od pocenia się pa chy, ręce i nogi.
 usuwa radykalnie niemiłą woń potu.
 zapobiega poceniu się pod pachami, chroni więc suknie w tych miejscach od plamienia ochrania obuwie i pończochy od smięszczenia.
 nie wywołuje żadnych objawów ubocznych szkodliwych dla zdrowia.
 jest to płyn, więc wchłania się szybko przez skórę, co mu daje smolną przewagę nad proszkami.

Laboratorium Chemiczne „DINOL” Warszawa, Elektoralna 26. Tel. 240-52. Konto P.K.O. Nr. 13807.

Sprzedat w perfumeriach, skl. apt. i aptekach.

Zarząd Stowarzyszenia Dozoru Kocioł w Warszawie

podaje do wiadomości członków, że zgromadzenie okręgowe, zwołane w myśl § 18 i 20 statutu odbędzie się w Łodzi dnia 11 lipca r. b. o godz. 3-iej po południu w lokalu Stowarzyszenia Dozoru Kocioł przy ul. Piotrkowskiej nr. 199 dla członków Stowarzyszenia zamieszkałych w województwie łódzkim.

Porządek dzienny powyższego zgromadzenia jest następujący:

- 1) zagajenie zgromadzenia przez członka zarządu Stowarzyszenia.
- 2) Wybór przewodniczącego i sekretarza.
- 3) Wybór delegata członków Stowarzyszenia.
- 4) Wolne wnioski.

Odbiorcy na czeresnie poszukiwani.
MOSINA (Wielkopolska) ŚLIWIŃSKI.

Słynne na cały świat

miejsowości kuracyjne i odpoczynkowe

Pensjonaty, internaty dla dziewcząt i chłopców. Cena całkowitego pensjonatu dla dzieci 140 fr. szw., dla dorosłych 150 fr. szw., obowiązująca dla 4 miejscowości kuracyjnych, przy zmianie miejscowości co tydzień. — Referencje przeszło 1000 rodzin. Prospektu za zwrotem porta.

Biuro Pensjonatów Pestalozzi
 (Federation Internationale des Pensionnats Europeens)
 Budapest, V. ul. Alkotmany 4. l.
 (Telefon: Terez 242-36).

Miejscowości kuracyjne i odpoczynkowe:

Na Węgrzech: Budapeszt, Siofek. W Szwajcarii: Genewa, Lozanna, Neuchatel, Lugerna, Montreux, Zurych, Lugano, St. Moritz. We Francji: Paryż, Deauville, Trouville, Biarritz, Aix-les-Bains, Grenoble, Evian (nad jeziorem Geneewskim) Chamonix. Na Riwierze francuskiej: St. Raphael, Cannes, Nicea, Juan-les-Pins, Monte-Carlo, Mentona. W Anglii: Londyn, Cambridge, Brighton, Folkstone. We Włoszech: San-Remo, Nervi, Wenecja, Bordighera, Abazzia, Riccione, Rzym, Neapol, Palermo, Meran. W Austrii: Wiedeń, Zell-am-See, Linz, Innsbruck, Salzburg. W Niemczech: Berlin. W Belgii: Ostenda. W Afryce: Algier, Tunis.

W miejscowościach, oznaczonych *, znajdują się stałe internaty dla dziewcząt i chłopców (także dla dorosłych) otwarte przez cały rok. Natomiast inne pensjonaty w miejscowościach kuracyjnych otwarte są jedynie w lipcu, sierpniu i wrześniu.

Podróże zbiorowe korzystają ze zniżki (25—50 proc). Bezpośrednie extra wagony Pullmanowskie. Ceny internatów w czasie roku szkolnego od 15 września) 110 fr. szw. miesięcznie,

Dr. DONCHIN

specjalista chorób oczu powrócił do kraju

przyjmuje poniedziałki, wtorki, środy, i czwartki, od 10—1 i od 4—7

ul. Moniuszki 1. Telef. 9-97.

PRZEDSTAWICIEL

dobrze zaprowadzony z branży wódczanej i cukierniczej (cukierki, drażetki, marmeladę etc.) na wojew. łódzkie

== poszukiwany ==
Artur GAEDE
 Poznań.



PIEGI

ZŁOTE PLAMY OPALENIZNE USUWA POD GWARANCJĄ APTEKARZA

JANA GADEBUSCHA

AXELA KREM

50 ml. - zł. 2.50

50 ml. - zł. 4.50

AXELA MYDŁO

1 szt. - zł. 1.25

3 szt. - zł. 3.50

Pończochy i Skarpetki

POLECA

w najrozmaitszych gatunkach i kolorach krajowe, zagraniczne i własnego wyrobu po

CENACH UMIARKOWANYCH

JULIA MACHER

Łódź, Piotrkowska nr. 129.

Wojazer na pensje i prowizje potrzebny do fabryki pończoch.

Wymagania:

- 1) Poważne referencje
- 2) Znajomość branży pończoszniczej
- 3) Kaucja zł. 5.000 w gotówce lub wartościowych papierach.

Oferty pod „S. S.” do biura ogłoszeń S. Fuchs, Łódź, Piotrkowska 50.

Dyrekcja Gimnazjum M. Hansenówny

w Łodzi (ul. Piotrkowska 209)
podaje do wiadomości, że egzaminy wstępne rozpoczną się 11-go czerwca. — Zapisy uczni przysięga kancelaria gimnazjum codziennie od godziny 9-ej rano do 2-ej popoł.

2-3 pokoje z kuchnią

z wszelkimi wygodami od 1 lipca do wynajęcia.
Piotrkowska 269, oficyna.

CHIROMANTKA

psycholog
M-me MARIE
Dawniej Radwańska, obecnie SIENKIEWICZA Nr. 67, m. 27
poprzednia oficyna I piętro
Przyjmuje od godz. 2-ej do 8-ej wieczorem.

Samochód

"CHEVROLET" 3 osobowy
w dobrym stanie sprzedam zaraz za złotych 3.500
Wiadomość: Księgarnia NIKA - Nawrot nr. 2.

Zwapnienie żył,

Zdenerwowania, osłabienia.
Żądać bezpłatnej broszury o nieszkodliwym leczeniu domowym.
Dr. Gebhard & Co., Gdańsk.

Elektromonterzy

doświadczeni I-ej kategorii mogą się zgłosić: Inż. Reichert i S-ka
Południowa 28.

SOPOTY

Polski Pensjonat Halina, Nordstr. 73, nad samym morzem — pięknie położony, w ogrodzie kuchnia zdrowa, wykwiłtna, pokoje ładne, słoneczne z balkonami, widokiem na morze. Zgłoszenia na miejscu i w Warszawie, telefon 23 07.

Asthma Bronchitis

Żądać bezpłatnego piśma objaśniającego. Nr 9.
Dr. Hugo Caro G. m. B. Gdańsk

Inowłódź nad Pilicą

P. Tomaszów Mazowiecki
PENSJONAT.
Smaczna i obfita kuchnia. Ceny umiarkowane. Zgłoszenia na miejscu lub Przejazd 40 m. 3 od 4—7

Letnisko w Podębju pod Tuszynem

do odstąpienia od zaraz duży pokój z kuchnią. Zgłoszenia osobicie i telefonicznie od godz. 10 do 6 w. Zachodnia 52. Lecznicza Lekarzy Specjal. I-sze p. tel. 34-67 u kasjera

Dr. med Niewiażski

Stenkiwicz 34.
Tel. 39-40.
Choroby skórne i weneryczne, i moczopłciowe.
Naświetlanie lampą kwarcową.
Przyjmuje od 5 do 9 po południu. W niedziele i święta od 11 do 1 przed południem. Nadziedz wielki transport

Doktor H. Wolkowyski

Zachodnia 57.
Specjalista Chorób skórnych i wenerycznych.
Leczenie lampą kwarcową.
Przyjmuje od godz. 1—2 i 4—8 w niedz. i święta 11—1
Dla pań od 4—5 oddzielna poczekalnia.

Dr. Heller

ul. Nawrot 2.
Choroby skórne i weneryczne.
Przyjmuje do 10 r. 1—2 i 5—8
Panie od 5—6
Dla niezamożnych.
Ceny lecznicze.

DR. MED. St. Biberthal

Moniuszki 11
Telefon 63-22
Choroby skórne i weneryczne.
Przyjmuje od 8—10 od 5—8 wieczór.

Dr. Solowiejczyk

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych
Piotrkowska 99.
— Tel. 44-92. —
Przyjmuje od 11—1 po poł. i od 8—9 w. W niedz. i święta od 9—2 popoł.

Dr. med. STUPEL

Szkolna 12.
Choroby włosów skórne, weneryczne i moczopłciowe.
Naświetlanie lampą kwarcową i prom. Roentgena (ekskematy no wotwory złośliwe)
Przyjmuje od 6—9 wiecz. w niedziele od 3—6 po poł.

Dr. J. PIK

Wólczańska 57
Telefon 23-77.
PARTER
Chor. nerwowe i wewnątrzne
Psychiczne leczenie cierpiących duchowo-nerwowych.
Przyjmuje od 12—1 5—7, ceny lecznicze dla niezamożnych.
Dr. med.

Dr. Rózaner

Choroby skórne, weneryczne moczopłciowe
Leczenie sztucznym słońcem górskim.
NARUTOWICZA 9 (Dzielnia) tel. 38-98
Przyjmuje od 8-3 i od 5-8
Panie od 3-5

Dr. M. Glazer

Zielona 6.
TEL. 45-49.
Choroby skórne i weneryczne.
Przyjmuje od 8 do 9.30, 12-2 i od 7-8

Ogłoszenia drobne.

po 10 groszy za wyraz. Dla poszukujących pracy 5 gr. za wyraz. Najmniejsze ogłoszenie 50 gr.

Minimo i sprządaż

MEBLE. Dywany, łóżka metalowe, otomany, leżanki, materace patentowane i miękkie, krzesła gładkie, meble kuchenne, biurowe, biurka, biblioteki, etykiety, Wieszadła, białe salonki. W dużym wyborze poleca na raty Magdaleny Mebli Wł. Romiszewskiego — Piotrkowska 116 I p. front, tel. 2161.

Na raty i za gotówkę. Zakład tapicerski Boi Gabałów ul. Nawrot nr. 8 poleca gotowe otomany, tapczany, fotela klubowe, kozetki, krzesła oraz przyjmuje zamówienia i wszelkie przeróbki. Wykonanie solidne, obsługa fachowa.

Mebel solidnej roboty najtaniej kupuje się w firmie Przedsiębiorstwa, Piotrkowska 109. 5341

Wskazania dla idej-dowodzonych reflektantów, wielki wybór majatków, foliarków, gospodarstw, willi, placów i wiele innych obiektów, osobicie sprawdzonych, poleca: Biuro pośrednicze Borowickiego, Złotych, Paraszewska 3, obok magistratu, wpisanego się na pobieranie wszelkich informacji udziela się bezpłatnie. 7897

Sprzedam natychmiast kilka rzędznicą z eleganckim urządzeniem i mieszkaniem. Oferty pod "3.000". 597

Wakopasa, Biuro J. Kubickiego ma do sprzedania willę pensjonaty parcie. 7881

Sprzedam 3 morgi ziemi w tym pół morgi lasu i domek. Wiadomość: ul. Piotrkowska 386 zakład elektrotechniczny. 497

Zakład tapicerski posiada gotowe otomany, leżanki, krzesła, garnitury oraz meble stołowe, sypialki w dużym wyborze i na dogodnych warunkach — Stanisław Gabala, Karola 1.

Gospodarka 12 morgowa, ziemia pазenna w jednym kawałku z gąsiewkami budynkami, ogrodem i łąką. 3 wiorst od stacji kolejowej Główna Bielawy wieś Karnków, gm. Lubianków, powiat Łowick przy budowie się szosie Główna—Józef Dybowski. 651

Klepek spożywczo-kolonijalny, narodził się z powodu starości zaraz do sprzedania. Wiadomość: Przedsiębiorstwa róg Dobrej sklep. 243

Letnie mieszkania

Zakopane „Lomata” Jędrzejowski Pensjonat odnowiony. — Centrum — wprost Jan Antanówski. Salon, łazienka, doskonała kuchnia. Ceny przystępne. 7851

Potrzebny słupek do terminu. Zakład Zduński, Piotrkowska 130. 673

Poprzedniejszej pracownicy potrzebne bardzo zdolne podreżnice. Piotrkowska 181 m. 4.

Potrzebna wykwalifikowana pracownica kasa i ekspedientka do znaczenia biletów. Wiadomość: Kilińskiego 43, przednia w podwórzu.

Potrzebni zdolni energiczni inkasenci i sprzedawcy zgłaszać się: firma „Singer”, Złotych 56, w godzinach 12—1. 666

Wycię 2 płytowa murwana na dogodnych warunkach sprzedam i oficynę drewnianą z wolnymi mieszkaniami sprzedam natychmiast. Wiadomość: ul. Łąkowej 42, Lange. —

W powodu wyjazdu odstąpię sklep z urządzeniem, z przyległymi dwoma pokojami, z oświetleniem elektrycznym. Wiadomość: Wólczańska 260 w zakładzie szewskim.

Sprzedam dobrą pianinę. Wiadomość: w „Kurjerze Łódzkim” 682

Wypiętej Aparatu, szalik jedwabne ręczniki, Towar. Torebki, Reklamki, Parasolki, Skarpety, Walizki, Pledy, Teczki, Pończoszy. — Poleca Leon Rubaszkin, Kilińskiego 44.

Sprzedam 2 place z drzewkami owocowymi. Wiadomość: ul. Pograniczna 2 róg Nowogrodzkiej. 650

Poszukiwane. Poszukuje posady jako kasjerka mogąca złożyć kaucję 500 zł. Oferty sub. „Z. B.” do „Kurjera Łódzkiego”

Kooperatyzacja z dobremi świadkami poszukuje posady w Łodzi lub na wyjazd. Oferty do adm. sub. „Poznań”. 668

Młoda inteligentna panienka poszukuje posady w charakterze gospodyni u samotnego pana. Oferty sub. „Przyjemna”. 652

Lokale i mieszkania. 2 pokoje z kuchnią poszukiwane natychmiast. Pośrednicy potądani. Oferty sub. „Doktor”. 7147

Wielka służąca potrzebna jako gospodyni do 4-5 osób. Zgłaszać się można od 1—3, ul. Ogrodowa Nr. 26, Oświęcimski. 603

Potrzebny subiekt fryzjerski i uczeń do praktyki do zakładu fryzjerskiego damsko-męskiego. Przedsiębiorstwa 93, Józef Bittner. 646

Poszukuje się kilku terminatorów. — Mający posadki w malarstwie mają pierwszeństwo. Zgłaszać się należy u Zjednoczonych Malarzy, ul. Piotrkowska nr. 110, w podwórzu.

Potrzebna wykwalifikowana kucharka z dobrymi świadectwami. Zgłaszać się Piotrkowska 76, III piętro m. 5. 504

Potrzebny samodzielny robotnik (ca) do wyrobu cienkich półczołach na ręczne maszynie. U. Winiarski Abramowski (Gubernatorska) nr. 35.

Potrzebna zdolna sprzedawczyni do warszawy, owoców i kwiatów. — Piotrkowska 84 w ogrodzie.

Potrzebne zdolne sklepowe do składania wędli. Oferty składać do administracji pod „Nr. 10.”

Dr. J. Weinberg

choroby wewnętrzne Spec. pnie i serca
Naświetl. lampą kwarcową, od 3—5 i 8—9 w Cegielniana 47
Tel. 26-02.

Dr. I. Szwaiger

Ginekolog POWRÓCIŁ.
Przyjmuje od 6 do 7 1/2
Pomorska 7.

DR. MED. EKKERT

Kilińskiego 143
przy Głównej chorób wenerycznych, skórnych i dróg moczowych przyjmuję od godz. 12—1 do godz. 5 1/2—8.

Dr. P. BRAUN

Południowa 23
Specjalista Chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych.
Leczenie światłem (Lampa kwarcowa)
Przyjmuje 9 do 11 od 5—8 wiecz.

Dr. H. LUBICZ

Cegielniana 43 — tel. 41-32. —
Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych.
Naświetlanie lampą kwarcową.
Dla pań od 3—5, oddzielna poczekalnia
Przyjmuje od godz. 8—10 i 5—8

DR. MED. SOMMER

ul. 6 Sierpnia (Benedykta) 16
chor. skórne w energiczny, dróg mocz. i kobiece
Od 9—12 i 6—8 dla pań od 5—6 w niedz. i święta od 10—11 w.

Okulista Dr. med. W. Gapiński

przy Jechal



— Łaskawa pani, proszę mi nie brać za złe, lecz sukni tej nie mogę przyjąć od pani.
— Ależ, Anno, jeśli ja panience daję, więc powinna panienka wiać spokojnie.
— Ależ ja nie mogę tego uczynić, gdyż sukienka ta wyszła z mody w roku zeszłym.

CENY PRENUMERATY:		CENY OGŁOSZEŃ MIEJSCOWYCH:	
Konto cze- kowe	W Łodzi z niedz. doł. ilust. miesięcznie zł. 4.90	Przed tekstem 40 groszy za wiersz milimetr. 1 lam. (strona 4 lamy)	Ogłoszenia firm zamiejscowych, chociażby zamieszkanych w Łodzi, a centrale gdzie indziej, o 50 proc. drożej i cen miejscowych. Firmy zagraniczne o 100 proc. drożej.
P. K. O.	Dla robotników 3.70	Za tekstem: 30 1 4	
Nr 61747.	Na prowincji 3.00	Nekrologi 30 1 4	Artykuły, nadesłane bez oznaczenia honorarium, uważane są za bezpłatne.
	Zagranicą 10.50	Komunikaty 30 1 4	
	Odnoszenie do domu 0.40	Zwyczajne 8 1 10 lamów	
		Drobne 10 gr. poszukiwania pracy 5 gr. za wyraz — najmniejsze ogłoszenie 1 zł. dla bezrobotnych — 50 gr. Ogłoszenie nadesłane po godz. 7 wiecz. o 30 proc. drożej.	

Kurier Łódzki i „Łódzkie Echo Wieczorne” łącznie z odosowaniem do domu zł. 7.18 miesięcznie. Prenumeratę można przerwać wko 1-go i 15-go każdego miesiąca.

Redaktor naczelny: Czesław Gumkowski. Odbito we własnej drukarni, ul. Zawadzka Nr. 1. Wydawca: Jan Stypulko. Z upoważnienia T-wa Drukarsko-Wydawniczo, Sp. z ogr.